Nr. 206. **Sobota 6. Września 1873.** **Rok 63.**

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska" z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.; z lat dawniejszych w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki" wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy" bez „Gazety" rocznie 4 zł. w. a.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Z powodu grasującej w kraju epidemji cholerycznej odracza krajowa Rada szkolna rozpoczęcie nowego roku szkolnego 1873/4 we wszystkich szkołach publicznych, średnich, wydziałowych, ludowych i seminaryach nauczycielskich do 1. Października 1873.

Lwów d. 6. Września 1873.

Jego c. i k Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 29. sierpnia br. mianować najłaskawiej: inżyniera-asystenta kolei żelaznej Karola Ludwika Stanisława Ziembińskiego w Krakowie zwyczajnym profesorem mechanicznej technologii i opisowej nauki o maszynach; geologa sekcyjnego w geologicznym zakładzie państwowym Juliana Niedźwiedzkiego w Wiedniu zwyczajnym profesorem mineralogii i geognozyi, a rzeźbiarza Leonarda Marconi w Warszawie nadzwyczajnym profesorem rysunków ornamentowych i modelowania przy lwowskiej technicznej akademii.

Stremayer mp.

Według doniesienia c. k. Starosty w Kamionce strumiłowej z 30. sierpnia r. b. l 8485 wybuchł księgosusz w Rossyi w miasteczku pogranicznem Druszkopolu

Z tego powodu obostrzono przepisy dotyczące zamknięcia granicy i ustanowiono w myśl §. 4 i 27 ustawy z 30. czerwca 1868 trzechmilowy okręg zarazy, do którego wcielono następujące miejscowości powiatu kamienie kiego: Czerkowatyce ze Stojanowem, Tetewczyce. Peratyn, Sienków, Kulików, Wolice baryłowe, Niemiłów, Radziechów, Józefów, Wolicy suszańskie, Suszno, Romanówka Sabinowa, Środopolce, Krzywe, Dmytrów Ohladów, Opłucko, Niwice, Majdan stary, Mukanie, Chołojów, Hanunin, Pawłów, Witków i Mierów.

Co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k Namiestnictwa.

Lwów dnia 3. Września 1873.

Dnia 4. września 1873 wyszedł i rozesłany został w ces. król. nadwornej i rządowej drukarni we Wiedniu zeszyt LI dziennika ustaw państwa, tymczasowo tylko w niemieckiem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 138. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 26. sierp. 1873 o upoważnieniu pobocznego urzędu clowego w Novi do postępowania clowego przy wywozie wina z Dalmacyi;

Ustawa

z dnia 23go Maja 1873.

O układaniu listy przysięgłych.

(Dokończenie.)

§. 17. Lista służbowa ułożoną będzie w drodze losowania. Losowanie odbędzie się na posiedzeniu jawnem trybunału pierwszej instancyi na 14 dni przed rozpoczęciem każdej kadencyi sądu przysięgłych, a to wobec dwóch sędziów i prokuratora. Izba adwokatów będzie wezwana, aby wysłała do tego aktu jednego członka z swego grona.

§. 18. Układając listę służbową należy naprzód wyłączyć z listy rocznej obowiązanych służyć wojskowo, których do służby wojskowej na czas kadencyi sądu przysięgłych powołano.

Poczem nazwiska osób pozostałych, do obu części listy rocznej wpisanych, wkładają się jedne do jednej, drugie zaś do drugiej urny, a z tych prezydent trybunału wyciąga naprzód 36 przysięgłych głównych, a następnie 9 przysięgłych liczbę uzupełniających czyli zastępców.

Będzie spisany protokół tej czynności.

§. 19. Dopiero gdy lista roczna jest tak nieliczna, że lista główna mniej niż 54, zaś uzupełniająca mniej niż 14 nazwisk obejmuje, komissya złożona podług §. 11. uzupełni listę roczną nazwiskami z list pierwotnych aż do wysokości liczb rzeczonych, zanim się przystąpi do ułożenia listy służbowej.

§. 20. Prezydent trybunału pierwszej instancyi wezwie na piśmie 36 przysięgłych głównych i 9 zastępców, przy wyrażeniu miejsca, dnia i godziny rozpoczęcia posiedzeń sądu przysięgłych oraz przy wskazaniu skutków prawnych nie stawienia się, po czem dopilnować należy aby doręczenie im wezwania do rąk własnych i na 8 dni przed rozpoczęciem kadencyi nastąpiło.

§. 21. Jeżeli przed rozpoczęciem rozprawy głównej stawiło się mniej niż 30 głównych przysięgłych, niedostający do tej liczby będą zastąpieni przez przysięgłych z pomiędzy 9 liczbę uzupełniających. Tym końcem przewodniczący trybunału przysięgłniczego, w obec członków tegoż sądu, oskarzyciela i obrońców osób oskarzonych wkłada do urny nazwiska 9 przysięgłych liczbę uzupełniających czyli zastępców, wyciąga z tej potrzebną ilość nazwisk i odczytuje.

Będzie sporządzony protokół tej czynności.

§. 22. Jeżeli w sądzie przysięgłniczym toczyć się ma tego samego dnia rozprawa główna w kilku przypadkach karnych, utworzenie ławy przysięgłych dla tych wszystkich przypadków karnych może nastąpić przed rozpoczęciem rozprawy co do pierwszego przypadku.

Ława przysięgłych dla pierwszego przypadku karnego utworzona, pozostaje w swej działalności i dla następnych przypadków karnych pod rozprawę przychodzących, jeżeli osoby mające prawo wyłączenia przysięgłych oświadczą, iż się na to zgadzają.

Jeżeli na żądanie osoby, mającej prawo wyłączania, dla jednego z następnych przypadków karnych nowa ława przysięgłych utworzoną zostanie, taż ława pozostanie w swej działalności i dla innych następnych przypadków karnych, jeżeli osoby mające prawo wyłączenia oświadczą, że się na to zgadzają.

Jeżeli naznaczone rozpoczęcie rozprawy z powodu dłuższego trwania poprzednich rozpraw, lub z innych przypadkowych przyczyn tak się odwleka, że rozprawa rozpoczyna się dopiero w czwartym lub jeszcze późniejszym dniu po tym, w którym ława przysięgłych utworzoną była, wówczas należy przystąpić do utworzenia nowej ławy przysięgłych.

§. 23 Każdy przysięgły, który pomimo wezwania, nie wykazując nieuchronnej przeszkody, nie staje, albo przed skończeniem się posiedzenia sądu przysięgłych bez pozwolenia przewodniczącego tegoż sądu, oddala się, skazany będzie przez trybunał przysięgłniczy na grzywnę do 50 zlr., a w razie powtórzenia do 100 złr.

Przeciwko temu orzeczeniu może skazany, ale tylko w dniach ośmiu od doręczenia wnieść sprzeciw do trybunału przysięgłniczego, lub gdyby ten nie był już zebranym do trybunału pierwszej instancyi i wykazując dostatecznie poświadczeniem na piśmie, że wezwanie nie było mu należycie doręczone, lub że nieprzewidziana i nieuchronna przeszkoda stanąć mu nie dozwoliła, lub że orzeczona kara nie jest zastosowana do jego uchybienia, prosić o zniesienie lub złagodzenie nałożonej kary.

Przeciw rozstrzygowi w tej mierze zapadłemu, nie służy żaden środek prawny.

Przepisy postępowania karnego, o użyciu kar pieniężnych, w temże postanowionych, znajdują zastosowanie i co do kar w niniejszym paragrafie wspomnionych.

§. 24. Przy zamknięciu każdej kadencyi sądu przysięgłniczego, przewodniczący tegoż sądu zapyta przysięgłych, czy chcą korzystać zesłużącego im w ślad §. 4. l. 5 prawa uwolnienia się aż po koniec najbliższego roku kalendarzowego lub na czas krótszy.

Złożone oświadczenia będą udzielone prezydentowi trybunału pierwszej instancyi dla zrobienia stosownych zapisków w liście rocznej.

§. 25. Każdy przysięgły i mąż zaufania, który spełnił swój obowiązek, otrzyma na żądanie, umiarkowane wynagrodzenie kosztów podróży, jeżeli miejsce jego zamieszkania oddalone jest więcej niż o milę od miejsca sądu przysięgłniczego.

Osobne rozporządzenie oznaczy ilość tego wynagrodzenia.

§. 26. Ustawa niniejsza zaczyna obowiązywać w dniu ogłoszenia.

Ustawa z dnia 9. marca 1869. (dz. u. p. N. 33.) o układaniu list przysięgłych dla sądów drukowych, znosi się niniejszem.

Zanim będzie można korzystać z list rocznych podług przepisów niniejszej ustawy sporządzić się mających, listy służbowe o ile zajdzie potrzeba ułożenia takowych, ułożone będą na podstawie dotychczasowych list rocznych w drodze losowania, a to w sposób w §§. 17. i 18 omówiony.

Jak dalece w pierwszym roku wykonania tej ustawy, listy pierwotne i roczne jeszcze przed kresami czasu w §§. 5. i 11. naznaczonemi, spisane być mają, postanowi się w drodze rozporządzenia.

§. 27. Wykonanie niniejszej ustawy poruczone jest ministrom spraw wewnętrznych i sprawiedliwości.

Wiedeń, dnia 23. maja 1873.

Franciszek Józef w. r.

Auersperg w. r. Lasser w. r. Glaser w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 6. września.

Od chwili sankcyonowania ustawy ugodowej z r. 1867 życie polityczne w Węgrzech nigdy może nie miało tak obfitego materjału do publicznej dyskusyi. Gabinet pracuje z niepospolitą energią nad całym szeregiem projektów, z których kilka, jak projekt nowej ustawy wyborczej, projekt arondacyi komitatów i t. d. wywołają niezawodnie donośne przekształcenie stosunków politycznych. Wobec tak ważnych reform stosunek stronnictw parlamentarnych musi uledz pewnym zmianom, a list K. Tiszy drukowany w dzienniku *Ellenör* jest już dość pewną wskazówką, że zmiana ta nie jest odległą. Oświadczenie Tiszy o przystąpieniu pewnej frakcyi opozycyjnej do stronnictwa Deaka jest jeszcze pełnem zastrzeżeń i warunków, ale chwiejność ta potrwać może tylko do chwili, gdy sejm węgierski przy-

---

Pamiętniki Engelhardta.

Ile razy w handlu księgarskim pojawi się jaki nowy pamiętnik, radzi witamy go zawsze jako bardzo pożądaną i ważną nowość. Nieraz zdarza się wprawdzie, że książka taka, nazwana pamiętnikiem, nie dotrzyma tego, co obiecuje, że nie zawiera żadnego ważniejszego historycznego lub społecznego materyału i nie dodaje do fizyognomii pewnej pory żadnego nowego a ciekawego rysu; nie wypływa ztąd jednak, abyśmy do tego rodzaju publikacyj nie przywiązywali wielkiego znaczenia.

Nie mówiąc już o szczegółach obyczajowych, na których tem więcej zależy, im z dawniejszych podawane nam bywają czasów, każdy dobry i autentyczny pamiętnik. wybornem jest uzupełnieniem innych źródeł dziejowych, owszem samem jest źródłem, tem może ciekawszem i powabniejszem od aktów, dokumentów i urzędowych memoryałów, że odsłania nam prywatne, ukryte sprężyny publicznych akcyj, a do charakterystyki historycznych osób dodaje szczegóły indywidualne.

Pamiętników sięgających wcześniej jak po za wiek XVIII., literatura polska tak jakby nie posiadała. Nieocenione *Pamiętniki Paska*, istny brylant polskiej literatury pamiętnikowej, malujący nam pewną porę XVII. stulecia, jest pierwszym pamiętnikiem, odpowiadającym w zupełności wszystkim warunkom, jakich po tego rodzaju źródłach obyczajowo-historycznych wymagamy. Za to wiek XVIII. zostawił nam stosunkowo wiele i to bardzo cennych i ważnych pamiętników. Raczyński, wydawca Paska i Kitowicza, pierwszy rzucił się do ratowania tych cennych źródeł przeszłości, a dając dobry przykład innym przyjaciołom literatury i dziejów ojczystych, przyczynił się do tego, że nie jeden ważny pamiętnik, butwiejący gdzieś na strychu szlacheckiego domu, stał się publiczną własnością. Jesteśmy wszakże pewni, że mimo troskliwszej dziś uwagi na takie zabytki, wiele ich marnie niemal pod naszem zginęło okiem, a wiele dotąd bezużytecznie butwieje, czekając nim znajdzie się jaki miłośnik i znawca.

Zajęcie się pamiętnikami polskiemi doprowadzić musiało koniecznie do zajęcia się i takiemi pamiętnikami, które wprawdzie nie pochodziły od Polaków, ale zajmywały się przecież w całości lub w części przynajmniej Polską i jej stosunkami w pewnej porze. Cudzoziemiec może mylić się, pisząc o obcym sobie kraju, może fałszywie niekiedy oceniać jego stosunki, to wszakże nie ulega żadnej wątpliwości, że w tysiącznych razach nieuprzedzonej a bystrej obserwacyi jego nie ujdą takie objawy i rysy charakterystyczne, którychby może nie dostrzegło oko swojskiego badacza. Z tego względu niemniej wielką wagę przywiązujemy także do pamiętników cudzoziemców, którzy mieszkawszy w Polsce i dotykawszy się jej wewnętrznych stosunków, nie zapomnieli skreślić o niej uwag w wspomnieniach swego żywota. Miał bardzo szczęśliwą myśl Kraszewski, kiedy począł wydawać całą galeryę takich pamiętników o Polsce, przez Nie-polaków skreślonych, i prawdziwie żałować należy, że skończyło się na *Pamiętnikach Hansa Schweinichena* i na *Podróży Schulza*.

W najnowszych czasach rzucono się do pamiętnikowej literatury rossyjskiej i poczęto wydobywać z niej to, co ma bezpośrednią styczność z Polską. Kilka już takich rossyjskich źródeł zostało wydanych w polskim przekładzie, a wiemy o wielu innych, bardzo ważnych i bardzo ciekawych, czekających druku. Teraz mamy znowu przed sobą pamiętnik rossyjski, przełożony i uwagami zaopatrzony przez P. K. Stolnikowicza-Chełmskiego, a wydany przez zasłużonego poznańskiego księgarza i nakładcę, p. Żupańskiego, który umieścił je w XIII. tomie swych *Pamiętników z ośmnastego wieku*.

Są to pamiętniki jenerała rossyjskiego Lwa Mikołajewicza Engelhardta. Literat rossyjski Longinów, znalazł je gdzieś na strychu i wydał, p. Stolnikowicz pospieszył z ich spolszczeniem. Czy polski wydawca uczynił dobry wybór, czy nie mógł znaleźć w pamiętnikowej literaturze czegoś nierównie ciekawszego i obfitszego w szczegóły do smutnej historyi ubiegłego wieku — w to wchodzić nie mamy prawa. Przeciwnie wdzięczni jesteśmy tłumaczowi, co nam przecież nie przeszkadza wypowiedzieć otwarcie naszego zdania, że właśnie pamiętnik Engelhardta bardzo mało nowych lub ciekawych podaje szczegółów do historyi obyczajowej i politycznej Polski na schyłku XVIII. wieku.

Engelhardt krótko bawił w Polsce, przez czas tylko obu kampanii z r. 1792. i 1794., oba razy jako żołnierz, nieznający stosunków krajowych, patrzący na to, co się działo w Polsce, z pod lawety armatniej lub z pod polowego namiotu. Mało sam widział, mało się od innych dowiedział, a obserwacya jego zamykała się w bardzo ciasnym horyzoncie. Jedną ma wszakże wielką zaletę: jest bezstronnym i nigdzie nie unosi się namiętnem uprzedzeniem, a jeźli z prawdą się mija, to nie z umysłu, ale w najlepszej wierze. W roku 1792. wkracza Engelhardt z swym pułkiem do Polski, po krótkiej kampanii, w której opisie wyraża się z szacunkiem o Kościuszce, a z żołnierską uczciwością oddaje sprawiedliwość męztwu przeciwników, udaje się do Wilna, a ztamtąd znowu wraz z pułkiem swym do Grodna. O układach i agitacyach dyplomatycznych, jakie się tu odbywały podczas sejmu, mało wie Engelhardt. Co jednak dostępnem było jego spostrzeżeniom, to opisuje krótko ale nie bez pewnego powabu. Jako próbkę podajemy następujący obrazek sejmu.

„Porządek sejmowania — opowiada Engelhardt — tak się odbywał. W pobliżu tronu, na którym zasiadał król, obecny na każdej sesyi, siedzieli ministrowie Rzplitej; po obu stronach senatorowie, wzdłuż zaś sali urządzone były amfiteatralnie miejsca dla deputowanych, których było po dwóch z każdego powiatu. Za nimi mieścili się spektatorowie, tak Polacy, jak i cudzoziemcy, ale tym ostatnim nie dozwolono być tam w mundurach i z właściwą im bronią. Wybierano marszałka sejmowego, od którego zależało, w wypadku kilku wołających o głosy, dać głos temu, któremu chciał (?). Na sejmie tym obrany był marszałkiem hr. Bieliński; sesye zaczynały się zawsze o godzinie trzeciej, z południa. Skoro król ukazał się na tronie marszałek odzywał się „sesya zagajona" (?) to jest posiedzenie otwarte, na co posłowie

stąpi do merytorycznej dyskussyi nad przygotowanemi projektami. Liberalne i umiarkowane żywioły opozycyi będą wtedy znie wolone stanąć po stronie rządu, bo reforma wyborcza komitatów tak jest niezbędną dla Węgier, a projekty rządowe w obu tych sprawach tak ściśle odpowiadają rozsądnym wymaganiom i stosunkom dzisiejszym, że sprzeciwiać się im może chyba stronnictwo dla którego opozycya jest ostatecznym celem a nie środkiem.

Sprzyjające ks. Bismarckowi dzienniki pruskie szeroko rozpisują się w jego stosunku do byłego posła Niemiec w Paryżu hr. Arnima. Jak wiadomo, hr. Arnim bawi na urlopie, z którego prawdopodobnie nie powróci już do zajęć dyplomatycznych, a przynajmniej do poselstwa paryskiego. Otóż dymisya Arnima ma być walnem zwycięztwem kanclerza niemieckiego, a pokonaną stroną ma być nietylko sam poseł niemiecki lecz także bardzo wpływowe konserwatywne koła dworskie znajdujące poparcie u cesarzewicza niemieckiego. Dymisya hr. Arnima pozwoli ks. Bismarkowi pozbyć się za jednym zamachem drugiego antagonisty, ministra spraw wewnętrznych, który ma odejść na posła Niemiec do Petersburga po przeniesieniu ztamtąd księcia Reuss na posadę paryską.

Oświadczenie *L'Ordre'a*, że imperyaliści przyłączą się do republikanów, jeżeli oni zgodzą się na zasadę plebiscytu, sprawiło w obozie legitymistów dość niemiłą senzacyę. Organa ich odpowiadają Bonapartystom, że sojusz ich z radykałami byłby niestosownym, a przytem szydzą trochę z zasady plebiscytowej. Poniedziałkowy numer *L'Ordre'a* daje tym głosom bardzo zręczną odprawę. Wykazuje najpierw, że za czasów cesarstwa legitymiści i orleaniści łączyli się przy każdej sposobności z innemi żywiołami niezadowolonemi, a mianowicie z republikanami, i nie widzieli nic zdrożnego w takim sojuszu. Dalej oświadcza *L'Ordre* że w zasadzie plebiscytu broni hasła, które fuzyoniści w ostatnich czasach zdradzili, a na poparcie tego śmiałego twierdzenia przytacza słowa ich koryfeuszów, którzy w chwili przewrotów dokonanych na ich niekorzyść protestowali zawsze w imieniu ludu jedynie kompetentnego do postanowień o formie rządu i dynastyi.

Z powodu podróży króla Wiktora Emanuela do Wiednia i Berlina rzymscy korespondenci niemieckich dzienników nieustannie piszą o stanowisku gabinetu dzisiejszego i wróżą mu bliski upadek. Minghetti waha się rozwiązać parlament, bo niema własnego programu, którymby ujął sobie większość wyborców, a rozpisanie nowych wyborów w dzisiejszym składzie stosunków wyszłoby niezawodnie tylko na korzyść opozycyi. Dzisiejszy zaś parlament nie zechce utrzymać u steru gabinet, który tylko brakowi lepszych kandydatów zawdzięcza swoją egzystencyę. Tak argumentują korespondenci zaręczając stereotypowo o wiarogodności źródła, z którego się zasilają wiadomościami. Podróż króla włoskiego do Berlina wyzyska zapewnie rząd niemiecki w pierwszym rzędzie na korzyść kościelno-politycznych dążności swoich. To też już dzisiaj donoszą, że poseł niemiecki w Rzymie interpelował włoskiego ministra spraw zagranicznych, czy Włochy będą w tej mierze działać zgodnie z Prusami. Zapytany minister oświadczył, że osobiście podziela zasady pruskiego rządu, ale nie wierzy w ich skuteczność dla Włoch wobec odmiennych stosunków. Interpelacya ta ma być przedłożoną radzie ministrów, bo odpowiedź ministra spraw zagranicznych nie miała cechy urzędowej.

Austrya-Węgry. Najjaśniejszy Pan zezwolił ażeby wdowy po dyrektorach i głównych nauczycielach państwowych seminaryów nauczycielskich pobierające pensye w myśl ustawy z 19. marca 1872 pobierały także dla pozostałych sierot tych funkcyonaryuszy dodatki na wychowanie po 60 zł, jeżeli zachodzą przepisane warunki.

— Wspomniany na wstępie Przeglądu list Kolomana Tiszy w sprawie fuzyi lewicy z stronnictwem Deaka nie rozprawia o tej kwestyi merytorycznie, gdyż zdaniem autora powinna ona przedtem być przedmiotem konferencyi stronnictw. Na tej konferencyi pisze dalej Tisza, zapewnie nikt nie będzie żądać, ażebyśmy zmienili nasze zasady. Jednakże z uwagi na dotychczasowe doświadczenia, położenie reszty stronnictw a przedewszystkiem z uwagi na dobro publiczne ważnym przedmiotem konferencyi będzie zastanowienie się nad sposobem, w jaki zasady nasze całkowicie albo w części bez poświęcenia reszty mogłyby być urzeczywistnione a kraj zostałby ocalony od nowych ustawodawczych i wykonawczych trudności. Są wprawdzie takie stronnictwa, które wierność dla zasad i patryotyzm na tem zasadzają, że podnoszą zawsze to samo i zawsze w tej samej formie nie zważając wcale na to, że osiągnięcie celów na dotychczasowej drodze jest niemożliwem. Taka polityka nie wiedzie do celu. Na konferencyi nie potrzeba zrzekać się urzeczywistnienia zasad ale środki i droga do ich zrealizowania muszą być starannie obmyślane. Wybór takich środków będzie zadaniem konferencyi stronnictw a konferencyi tej oczekiwać należy spokojnie.

Pokrok odpowiada temi słowy na doniesienia dzienników o rozterce w obozie opozycyi czeskiej: „Ukończyliśmy już nasze przygotowania do wyboru deputowanych Rady państwa. Prawie co do wszystkich kandydatów porozumienie osiągnięte zostało nietylko bez żadnej rozterki lecz także bez hałasu i bez żadnej agitacyi.“

— Czytamy w *Wiener Abendpost* na czele przeglądu politycznego: Kilka włoskich dzienników potwierdza doniesienie o bliskiej podróży króla Wiktora Emanuela do Wiednia i Berlina. Co do terminu podróży nie zgadzają się zupełnie te doniesienia. Królowi towarzyszyć będzie, jak donoszą *Corr. ital.* z Florencyi, wspaniała świta wojskowa, w której reprezentowane będą sławne rodziny włoskich patrycjuszów. Tenże dziennik donosi zgodnie z telegraficzną wiadomością, że w czasie nieobecności króla będzie go zastępować królewicz Humbert.

Francya. W sprawie fuzyi mamy dziś do zapisania następujący komunikat *Indep. Belge*: „Nowa restauracya byłaby nową wojną; wojną skoalizowanych Włoch i Niemiec przeciw rozszarpanej Francyi. Nie ulega to najmniejszej wątpliwości, wiemy bowiem z dobrego źródła, że nazajutrz po wstąpieniu hr. Chamborda na tron francuzki, zażądałyby Włochy z całą energią uznania jedności państwa włoskiego, co gdyby niezwłocznie nie nastąpiło, wybuchłaby zaraz wojna, ponieważ król Wiktor Emanuel liczy do swych sprzymierzeńców także cesarza Wilhelma. Ewentualne to przymierze nie jest tajemnicą dla ks. Brogliego. Czy nie dość jeszcze Francyi utraty Alzacyi i Lotaryngii i zapłaty 5 miliardów kontrybucyi wojennej? Czy nie narażamy się przez restauracyę na zapłacenie drugiej kontrybucyi i utratę Sabaudyi? Nad artykułem tym czyni organ Gambetty, następujące uwagi: „W tej chwili nie masz dla nas ważniejszej kwestyi. Nikt o tem wątpić nie może, że dyplomacya europejska mocno jest zaniepokojoną szalonemi projektami przywrócenia u nas monarchii bourbońskiej. Każdy drży na samo wspomnienie o straszliwych katastrofach, na jakie fuzyoniści Francyę narazićby mogli. A przecież zapamiętałość naszych reakcyjnych monarchistów jest tak wielką, iż nie obawiają się tej ogromnej odpowiedzialności. Baczność! Mamy obowiązek odwrócić katastrofę, którą nam przygotowuje proklamacya prawa boskiego. Zaledwie pozbyliśmy się szaleńców, którzy nas „z lekkiem sercem“ do awanturniczych przedsięwzięć nakłaniali, a już pojawiają się nowi gorsi daleko, bo wołający „tak Bóg chce“. Ks. Broglie obiecał iż będzie się trzymał polityki Thiersa, jako jedynie rozumnej i możliwej. Dziś powinien on dowieść tego i nie powodować się mrzonkami ślepej reakcyi. Głupcom chcącym sprowadzić Francyę na pochyłość, należy powiedzieć: stójcie!“

W tej samej kwestyi pisze *Soir*: Najrozmaitsze obiegają pogłoski o fuzyi, zdaje się jednak iż to tylko jest prawdziwem, że hrabia Chambord żadną miarą nie chce odstąpić od białego sztandaru. Fuzyoniści nie poprzestają dalszych zabiegów, obawiają się tylko że w czasie feryj parlamentarnych nie zdołają przeprowadzić wszystkich swoich planów, zostających z fuzyą w bezpośrednim związku. Ułożyli zatem na wszelki wypadek program. Gdy w zgromadzeniu narodowem rozpoczną się obrady nad projektami ustaw konstytucyjnych skorzystają z tej sposobności i będą się starali nakłonić hr. Chamborda, ażeby albo przyjął sztandar trójkolorowy albo abdykował.“

— Rada departamentalna w Lille wystosowała do Thiersa z powodu kończącej się okupacyi, następujący adres: W chwili oswobodzenia kraju od okupacyi wojsk niemieckich, uważamy za obowiązek patryotyczny przesłać ci wyrazy naszej wdzięczności. Jeżeli Francya w krótkim czasie po swych klęskach obudziła zaufanie i mogła zapłacić przed upływem terminu nałożoną jej kontrybucyę i to bez narażenia na niebezpieczeństwo swoich interesów handlowych i bez wywołania przesilenia pieniężnego, zawdzięcza to bezwątpienia swej żywotności. Lecz z drugiej strony wynik ten zawdzięcza Francya także Pańskim zabiegom i uznaniu jakiego doznawała polityka Pańska w kraju i zagranicą. Ztąd należy się panu prawo do uznania, jakiego nawet nieprzyjaciele nie mogą panu odmówić.“

— Monarchiczna *La Patrie* pisze:

Ks. Bismarck ubiega się wszędzie o przymierza i utrwala te, na które już dziś może liczyć. Wszędzie czuć jego rękę a wszelki środek jest mu zarówno dobry. Stara się o przyjaźń hiszpańskich rewolucyonistów, włoskich książąt i francuzkich republikanów. Niestety miał bardzo łatwą sprawę z tymi ostatnimi. Thiers, narzędzie Jakobinów, udaje się do Nancy, aby walczyć przeciw rządowi ks. Broglie; Wiktor Emanuel zaś odjeżdża do Berlina, aby tam popierać zamiary i plany kanclerza niemieckiego.“

Rossya. O ostatnich wypadkach w zdobytej Chiwie pisze *Inwalid* rossyjski: Jenerał-adjutant Kaufmann telegrafuje z Orska pod dniem 16 sierpnia: Turkmeni z pokolenia Jumudów nie chcąc płacić kontrybucyi chwycili za broń, z wielką zaciekłością w dniu 13. i 15. lipca napadli na wysłane w tamte strony kolumny wojsk turkestańskie i kaukazkie zostające pod dowództwem jen. Gołowaczewa. Drogo jednak przypłacili swe zuchwalstwo, natrafili bowiem na waleczny opór naszych wojsk. Straty nieprzyjaciela są niezmierne. Wojska nasze ścigały go przez trzy dni (15, 16, 17 lipca) i zabrały mu 600 sztuk bydła i wielkie mnóstwo wozów zaprzęgniętych wołami, za mojem przybyciem na miejsce zajścia nieprzyjaciel zaczynał już cofać się do swych siedzib. Nałożyłem grzywnę pieniężną, którą już spłacać poczynają. Nasze straty w pięciu bitwach wynoszą: w zabitych podpułkownik Jessipow, chorąży Kamecki i ośmiu szeregowców; w rannych szef oddziału jen. Gołowaczew, dwóch sztabowych oficerów, dwóch poruczników i 53 szeregowców.

Hiszpania W liście z Kartageny, umieszczonym w *Gaz. Kol.* czytamy:

„Wojska oblęgające miasto, złożone po większej części ze straży cłowej i żandarmeryi, są dzielne i oswojone z bojem a co najważniejsza pod względem karności nie zostawiają nic do życzenia. Martinez Campos, jest jednym z najlepszych jenerałów hiszpańskich, ale cóż, siły któremi rozporządza są niedostateczne (zaledwie 3 — 4000 ludzi), artylerya licha, a przy niepokojącym postępie ruchu karlistowskiego na północy i konieczności wysłania nowych posiłków do Andaluzyi, nie można na razie marzyć nawet o wzmocnieniu armii oblężniczej. Należy zatem obawiać się, że czeka nas długie oblężenie, jeżeli rozterki w łonie powstańców nie przyjdą w pomoc rządowi. Dotąd wszakże na coś podobnego się nie zanosi. Kartagena jest jedną z najmocniejszych fortec hiszpańskich; otoczona wałem i fossą i obronna pięcioma fortami położonemi na wysokich wzgórzach jako też okrętami wojennemi, może się bronić bardzo długo. Martinez Campos przyobiecał amnestyę zbuntowanym pułkom Iberia i Mendigorria a później także infanteryi marynarskiej, jeżeli porzucą sprawę rokoszan; dotychczas jednak powróciła tylko bardzo mała liczba dezerterów. Ochotnicy i junta zdecydowani są do obrony, a bombardowanie zdaje się być nieuniknionem. Miasto zaprowiantowane jest dobrze, gdyż od dłuższego już czasu panuje zakaz wywozu artykułów żywności; w mieście pozostali tylko obrońcy z familiami razem około 8000 ludzi, wydalono bowiem wszystkich niepotrzebnych „darmozjadów;“ Jedynie brak pieniędzy dokucza rządowi kantonalnemu. Ten brak wywołać może bunt między żołnierzami powstańczemi, którzy pobierają po 8 realów dziennego żołdu. Powstańcy rozpoczęli już ogień na wojska oblęgające; w dzień i w nocy grzmią działa z fortów i wałów.“

— O zajściu rokoszan kartageńskich z eskadrą angielską donoszą do *Daily News* z Madrytu 31. z. m. „Junta kartageńska, dowiedziawszy się, że zabrane okręty powstańcze uprowadzone być mają do Gibraltaru i tam wydane w ręce rządu hiszpańskiego, wystosowała pismo do admirała angielskiego tej treści, że jeżeli pogłoska powyższa się sprawdzi, powstańcy rozpoczną strzelać na okręty angielskie i skonfiskują własność Anglików. Zagrożono także aresztowaniem wszystkich poddanych angielskich. Wskutek tej pogróżki pouciekali wszyscy Anglicy z Kartageny wśród nocy na pięć minut przed wydaniem rozkazu, aby nikogo z miasta nie wypuszczać. Jedni z nich schronili się na kupieckie okręty angielskie inni na okręt banderowy „Lord Warden.“ Admirał angielski kazał zawiadomić juntę, że na Madryt otrzymał polecenie wydania okrętów w Gibraltarze. Przytem zostawił juncie 24 godzin do namysłu, grożąc ze swej strony repressaliami. Po południu otrzymała junta uwiadomienie od konsula angielskiego, że wedle nowych rozkazów, otrzymanych z Gibraltaru, okręty powstańcze nie mają być uprowadzone bez porozumienia z juntą.“

Status quo został zatem na razie utrzymany.

— Kortezy hiszpańskie obradowały nad wnioskiem względem surowego zastosowania regulaminu wojskowego. Poprawka tycząca się potwierdzenia przez kortezy ewentualnych wyroków śmierci, została odrzuconą.

W Hiszpanii nowe przesilenie ministeryalne. Wywołał je spór o regulamin wojskowy. Oto dotyczące telegramy:

Madryt, 2. września. Zdanie Salmerona, że przepisy regulaminu wojskowego pod względem kary śmierci nie mogą być zastosowane, wywołały przesilenie ministeryalne. Między Salmeronem a Castelarem odbyła się w tej sprawie konferencya. Obiega pogłoska że w razie nieprzyjęcia przez Castelara przewodnictwa w gabinecie, objąłby je Carvajal. W Kortezach odczytano dziś sprawozdanie, które poleca przyjęcie wniosku o zaprowadzeniu napowrót regulaminu wojskowego.

Madryt, 3. września. Kortezy wzięły dziś pod obrady wniosek zastosowania regulaminu wojskowego z wszelką ścisłością (do powstańców; przyp. Red.) Poprawka Olave'go żądająca, aby ewentualne wyroki śmierci przedkładane były Kortezom do potwierdzenia, odrzuconą została 88 głosami przeciw 82. Zapewniają, że Salmeron w razie przyjęcia wniosku o regulaminie wojskowym, po-

---

odpowiadali „zagajona“ (?); jeśli zaś tego nie powiedzą, to posiedzenie uważa się za nie otwarte. Potem marszałek uwiadomił o sprawie rozpoczętej na przeszłem posiedzeniu, jeśli nie była zrezolwowaną, albo o kwestyi idącej następnie pod obrady. Jeżeli wtenczas posłowie żądają głosu, to marszałek się odzywa: *Ma głos poseł, naprzykład Słonimski* (Tak jest po polsku wypisane w tekscie). Ten ostatni, otrzymawszy pozwolenie, rozwija myśli swoje w sprawie oddanej pod obrady. Jeśli głos jego trafia do przekonania całego zgromadzenia, to, wykrzyknąwszy „Zgoda!“ tem samem projekt prawnie utwierdzają; jeśli zaś głos ten znajdzie przeciwników, wtenczas ci ostatni odzywają się: „Nie pozwalam!“ Wówczas przystępuje się do głosowania, które się odbywa przez podpisanie na listach noszonych do każdego przez wybranych na to deputowanych; sprawa rezolwuje się takim sposobem przez większość głosów. Często zdarzało mi się słyszeć mowców sprzeciwiających się jakiemuś projekterowi i przyznać trzeba, że oratorowie ci wyrażali się bardzo wymownie i gładko, inni znowu mówili przeciw królowi, dotkliwie go nawet bodąc, na co król zwykle odpowiadał ze szczególną łaskawością i przekonywającemi dowodami, prawdziwie można powiedzieć: *jedwabnemi słowy*. Jeśli zaś król sam miał głos zabierać, to kanclerz odzywał się: „Najjaśniejszy Pan mówić będzie.“ Król Stanisław August był prześlicznym mężczyzną, wysokiego wzrostu, pełen powagi i na sesyach sejmowych zwykle zasiadał w mundurze kawaleryi narodowej.

Hrabia Bieliński miał wzrok bardzo krótki, jeśli więc kilku posłów wołało o głos, zwykle długo on przez lornetkę przypatrywał się wołającym, a to w celu, aby dopuścić do głosu tego mianowicie posła, który popierał interesa dworu naszego albo berlińskiego. Zdarzało się, że przez pomyłkę pozwalał zabierać głos posłom przeciwnym interesowi tych dworów, w takim razie tacy posłowie natychmiast wyprowadzani bywali przez oficerów rossyjskich, w cywilnem ubraniu w izbie znajdujących się i umyślnie na to do niej wysłanych. Jeden z przekupionych posłów, jak wyżej się mówiło, przyjaciół naszych, Suchorzewski *), chciał dnia pewnego podać projekt do traktowania z posłem pruskim, ale natychmiast znaczna liczba deputowanych, wyjąwszy szable z pochew, rzuciła się na niego i kilka ran mu zadała w rozna miętnionym tym napadzie, tak tłumnie, że ledwo oficerowie nasi zdołali go obronić i wyprowadzić z sali posiedzeń do sieni, w której słudzy nagromadzeni przywitali go okrzykami: „Zdrajca, zdrajca!“ i zarzucili go czapkami.

Przez czas tego sejmu nieustanne były bale, uczty i ognie sztuczne, któremi nasz poseł równie, jak i Buchholtz, rozrywali jeden przed drugim Polaków; i ci ostatni podobnież przyjmowali Rossyan. Mnóstwo dam polskich z wyższego towarzystwa, pięknością i znanemi przyciągającemi ich wdziękami ożywiało te bale, ale czternastoletnia księżniczka Czetwertyńska wszystkie je zaćmiła.“

*) Engelhardt myli się co do osoby. Nie był to Suchorzewski ale Podhorski, jak to wydawca prostuje

(Dokończenie nastąpi).

dałby się do dymissyi a miejsce jego objąłby Castelar.

Turcya. Kwestya uregulowania Dunaju, przy tak zwanej bramie żelaznej dotąd nie została załatwioną. Wprawdzie poseł austryacki przy dworze tureckim hr. Ludolf zawarł dnia 19. czerwca r. b. z ministrem tureckim spraw zewnętrznych preliminarya, mające być podstawą przyszłego układu, w których oba mocarstwa uznały w zasadzie potrzebę uregulowania drogi, zwanej bramą żelazną i zaciągnięcia w tym celu wielkiej pożyczki, ale z drugiej strony powstały ze strony rządów serbskiego i rumuńskiego pewne trudności, które oparte na pewnych pretensyach rzeczonych rządów, nie mogły przyczynić się do spiesznego załatwienia tej sprawy. Ze względu, że kwestya uregulowania bramy żelaznej da bez wątpienia powód do rozlicznych zawikłań, nie będzie może bez interesu podać dla lepszego zrozumienia rzeczy kilka dat, odnoszących się do „bramy żelaznej."

Jak wiadomo, szerokość Dunaju wynosi u jego ujść 360 do 1000 metrów. Między Oltenicą i Turtekaiem, gdzie rzeka jest jednoramienną, szerokość dochodzi do 700 metrów. U ujścia zasianym jest Dunaj wysepkami, z których 103 należy do Rumunii, 56 zaś do Turcyi. Szerokość kanału spławnego aż do Orsowy jest z powodu różnorakiego formowania się wysepek małą, a jedynie nadzwyczajnej głębokości rzeki zawdzięczać należy, iż droga ta przystępną jest większym statkom.

Długość całego koryta dunajowego wynosi 7,500□ miriametrów. Przestrzeń tę dzielą zwyczajnie na trzy części: pierwsza rozpoczyna się u źródła a kończy pod Wiedniem, druga rozciąga się od Wiednia aż do Orsowy, ostatnia zaś zajmuje przestrzeń między Orsową a Czarnem morzem. — Tak zwana „brama żelazna" znajduje się między drugą i trzecią przestrzenią i przedstawia całą masę skał, utrudniających nie mało komunikacyę wodną. Szerokość rzeki w tem miejscu wynosi 500 do 900 metrów. — Masę skał dzielą na cztery partye, z których dwie tylko są bezwzględnie niebezpieczne dla żeglugi. Długość takowych nie przenosi dwóch kilometrów.

Do dziejów „bramy żelaznej" należy nadmienić, że takowej nie obawiali się bynajmniej dawni Rzymianie, owszem przeprowadzili niebezpieczną tą drogą swe statki. Później świat handlowy omijał troskliwie przestrzenie bramy żelaznej; podróżnych i towary przewożono począwszy od Orsowy aż do Turn Sewerin na wozach. Jedynie małe łódki rybackie ważyły się przebywać zasianą skałami drogę. Tak trwało aż do r. 1834, w którym udało się odważnemu i przedsiębiorczemu Węgrowi Szecheny'emu pokonać na małym parowcu rozliczne trudności i przepłynąć szczęśliwie przez bramę żelazną. Odtąd drogą wskazaną przez Szecheny'ego uwijają się od wiosny aż do późnej jesieni statki kupieckie mniejszego kalibru. Z pokonaniem atoli niebezpieczeństw nie pokonano rozlicznych trudności, jakie wywiązują się ztąd dla handlu i wzajemnego obrotu. Zwalczyć i usunąć rzeczone trudności jest nie tylko interesem mocarstw, lecz i państw nadbrzeżnych (Serbii i Rumunii). Do sprawy tej atoli obok strony handlowej przywiązaną jest strona polityczna, którą uwzględnić muszą przedewszystkiem księstwa naddunajskie.

KRONIKA.

= ***Smutna statystyka.*** Od dnia 29. maja 1872 do 15. sierpnia 1873 panowała cholera w 72 powiatach Galicyi a w 1882 miejscowościach. Zachorowało w tym czasie w całej Galicyi 101.555 osób; wyzdrowiało 54.534; umarło 37.780. W leczeniu pozostało do 15. sierpnia osób 9,241

= ***Od dnia 3. do 4. września*** zachorowało we Lwowie na cholerę 11 osób; wyzdrowiało 7, umarło 5. W leczeniu pozostało 29. Kilka tylko wypadków było gwałtownych, przeważnie zaś cholera objawia się w łagodnym stopniu.

* ***Aresztowanie obłąkanej.*** Dzisiejszej nocy o godz. 2. patrol policyjny aresztował na ulicy Krakowskiej obłąkaną izraelitkę Esterkę Brat, która zbiegłszy od rodziny wyprawiała krzyki po mieście i napastowała przechodniów. Odstawiono ją jeszcze w nocy do szpitalu.

* ***Kradzież wozu.*** Wczoraj skradziono Aszerowi Luft, utrzymującemu skład mebli pod l. 19 na placu Maryackim, z podwórza wóz drążkowy służący do przewożenia mebli.

* ***Pan A. Baczewski*** właściciel destylarni na Zniesieniu, zgubił wczoraj w drodze od rogatki Żółkiewskiej do rynku 223 złr. w torebce z niebieskiego papieru i pokwitowanie na 262 złr. Dyrekcyi ruchu koleji Karola Ludwika.

* ***Zniknięcie bez śladu.*** Józef Sch. urzędnik telegraficzny, cierpiący umysłowo, wyszedł dnia 1. b. m z pomieszkania swojego pod l. 8 na Rurach, które pozostawił zamknięte i nie powrócił dotychczas. Zarządzono poszukiwania za nim.

* ***Organa policyjne*** aresztowały wczoraj i tej nocy za burdy uliczne 9 osób, za włóczęgostwo 3, za żebranie 6, za pobyt we Lwowie wbrew zakazowi policyi 1, za kradzież 2 osób i 3 woźniców za pozostawienie koni z wozem bez dozoru.

⁂ ***Piorun*** zabił d. 28. sierpnia Tomasza Wojtara z Kamienicy, w starostwie Limanowskiem.

⁂ ***Utonięcie.*** W rzece Białej utonęli kąpiąc się dnia 25. sierpnia Błażej z Zabłędzy i Jan Góral z Łowczówki w starostwie Tarnowskiem.

⁂ ***Samobójstwo.*** Dnia 29go sierpnia odebrał sobie życie w skutek otrucia się sinkiem potasu Franciszek Młynarski z Półwsia Zwierzynieckiego pod Krakowem.

⁂ ***Kronika pożarowa.*** W starostwie Jarosławskiem zaszły następujące wypadki pożarów w miesiącu sierpniu: w Kramarczówce zgorzał z niewiadomej przyczyny dom mieszkalny z sprzętami domowemi wartości 650 złr.; w Chotyńcu zgorzał folwark, szkoda wynosi 5500 złr.; pożar powstał przez podpalenie. W Szówsku zgorzał przez nieostrożność dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarskiemi; zrządzona szkoda wynosi 946 złr. — W Hawryłówce w starostwie Nadworniańskiem zgorzały dwie chaty włościańskie wartości 280 złr. — W Podlesiu w starostwie Skałackiem zgorzał stebnik pasieczny wartości 30 złr. — W Sokalu zgorzały cztery domy z niewiadomej przyczyny. Szkoda wynosi 3000 złr. — W starostwie Bohorodczańskiem zgorzała w Gęsiowce chata włościańska wartości 20 złr.; w Babczu zgorzał dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarskiemi. Niezabezpieczona szkoda wynosi 400 złr.

Δ ***Wiadomości dyecezyalne.*** Dnia 23 sierpnia 1873 umarł w Zabierzowie powiatu bocheńskiego dyecezyi tarnowskiej pleban obrządku łać. ks. Mateusz Waluszak, szambelan ojca świętego i członek różnych towarzystw, przeżywszy lat 69, z tych w stanie duchownym 43. Do parafii tego probostwa należy w 5 miejscowościach i promieniu 1 mili 4000 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny pleban przy pomocy ustanowionego wikarego. Prawo patronatu wykonuje c. k. Rząd za pośrednictwem c. k. krajowej dyrekcyi skarbu. Główne uposażenie stanowią 7 morgów 1295□⁰ ról w wybornej glebie, i 2 morgi 927□⁰ łąk wydających siano słodkie, dalej kapitał 770 w 5% obligacyach indemnizacyjnych a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 93 złr, w. a. a celem uzupełnienia kongruy na 315 złr. w. a. dopłaca fundusz religijny rocznie 222 złr. w. a. pokrywając także płacę wikarego 210 złr. i wszystkie podatki plebańskie z dodatkami. Administracyę osieroconego probostwa, objął ks. Jakób Zych, wikary miejscowy.

— ***Wystawę powszechną*** zwiedziło 3go września 33.985 osób.

— ***Ostatnia wola Johna Stuarta Milla.*** Testamentem datowanym z 23. maja 1853 pozostawia J. S. Mill cały swój majątek żonie a w razie gdyby wcześniej od niego umarła, pasierbicy pannie Helenie Taylor. Kodycylem z dnia 14. lutego r. 1872 mianuje drugą jedyną spadkobierczynią całego ruchomego i nieruchomego majątku swojego. Uczynił ją również dziedziczką literackiej swej pozostałości i upoważnił ją do wydania wszystkich drukowanych lub niedrukowanych dzieł swoich, które uzna za stósowne do druku. O swej autobiografii napisał Mill co następuje: „Ponieważ zaś obecnie nikt nie jest zabezpieczony przeciw zachciankom zarabiania pieniędzy za pomocą fałszowanych biografii, uważam za potrzebne oświadczyć, że spisałem w krótkich zarysach mój żywot, którego publikowanie pozostawiam zupełnie do woli mej pasierbicy, panny H. Taylor, w razie zaś gdyby prędzej odemnie umarła pieczy pana Williama Thornton pod warunkiem, aby go ogłosił w przeciągu dwóch lat po moim zgonie. Oświadczam przytem, że wszystkie papiery i materyały do historyi mojego życia są w posiadaniu tejże panny Taylor i że nikt nie zna do tego stopnia mojego literackiego i prywatnego losu, aby mógł napisać moją biografię." W razie gdyby p. Taylor była umarła przed Millem, zostałby był majątek jego, wynoszący 16,000 f. szt. rozdzielony jak następuje: 9000 f. szt. dla krewnych jego żony; 500 f. szt. dla towarzystwa obrony zwierząt, 500 f. szt. dla stowarzyszenia mającego zreformować stosunek dzierzawy wiejskiej; 3000 f. szt. dla tego angielskiego lub irlandzkiego uniwersytetu, który pierwszy pozwoli kobietom składać egzamina i dalej 3000 f. szt. jako stypendyum dla żeńskich studentów.

— ***Praktyczne popisy szkolne.*** O sposobie, w jaki się odbywają popisy w niektórych szkołach w Anglii, dowiadujemy się z raportu komisarza szkolnego Steele. Egzaminator daje stojącym około niego w półkolu dzieciom pierwszej elementarnej klasy n. p. najświeższy numer gazety i każe im czytać. Następnie, zapytuje co mu na myśl wpadnie, n. p. kto jest Gladstone, D'Israeli, Forster, Thiers? Albo co jest poeta, minister, dalej co jest teleskop, okręt pancerny, lokomotywa, telegram? i t. d. Zapytania te mają tę dobrą stronę, że zajmują dzieci i że odpowiedzi nie mogą być owocem pamięciowej nauki.

— ***Olbrzymie pożary.*** Telegram prefekta z Konstantyny, w Algerii, donosi, że wszystkie lasy rządowe w okolicach Uled-Nuar Mesilla, Zeramna, Ued-Metisa i Ued-Gioffi palą się lub też już się spaliły. Filfila stoi w płomieniach. W lasach Martineau, Gaultier de Chambry i Olfield wszystko spustoszone. Ogień ten rozpoczął się w Senhadża, gdzie w dniu 28. sierpnia rano naliczono nie mniej jak 17cie pożarów.

— ***Okropna śmierć.*** Orkan, który w dniu 4go lipca srożył się nad doliną Miami, w Ameryce, obalał mnóstwo starych drzew, a między niemi wielki dąb. Właściciel lasu, p. Rogers, przypatrując się dokonanemu przez nawalnicę spustoszeniu, odkrył w wydrążeniu przewróconego dębu szkielet człowieka a obok niego chustkę z różnemi papierami. Jak się z nich okazało, człowiek ten, imieniem Roger Vandenberg, był kapitanem w armii rewolucyjnej. W czasie odwrotu przez Jersey był on adjutantem Washingtona, i przez pewien czas służył w głównej kwaterze Arnolda, w West-Point. W r. 1791 wyruszył z St Clairem przeciw północno-zachodnim Indyanom a podczas szturmu na Wabash w dniu 3. listopada tegoż roku został raniony i wzięty do niewoli. W czasie transportu do miasta Indyanów w wyższej Pikwie spróbował ucieczki, lecz dzicy puścili się za nim w pogoń. Spostrzegłszy wydrążenie w dębie, mimo że miał już rozstrzaskane ramię spuścił się w takowe za pomocą rosnącego tuż obok buku. Niebawem przyszedł do strasznego odkrycia, że nie będzie mógł wydobyć się z nory. „O! jakżeż okropne wrażenie sprawia opowiadanie rozpaczającego jeńca, pozostawione przezeń w pamiętniku! — mówi *County Demokrat,* któremu zawdzięczamy wiadomość o tym wypadku, — gdy przenosząc śmierć głodową nad zgon na stosie, spisywał swój pamiętnik przy niepewnem świetle. Oto wyjątek z jego papierów: „Listopad, 10. Pięć dni bez pokarmu. We śnie marzę o pysznych owocach i płynących potokach. Gwiazdy naigrawają się z mojej nędzy. Śnieg pada. Cierpię głód i marznę przytem. Boże, miej litość nademną!" Pamiętnik ciągnie się przez jedenaście dni.

— ***Środek przeciw utonięciu.*** *Royal-Humane-Society* w Londynie wynalazło kołnierze do pływania, zdolne utrzymać na powierzchni wody silnie nawet zbudowanego mężczyznę w ubiorze. Szczególny ten kołnierz można tak złożyć, iż się zmieści wygodnie w kieszeni. Kto chce podczas kąpieli być bezpiecznym, potrzebuje tylko przed wejściem w wodę obwinąć ów kołnierz na około szyi.

— ***Młodzieniec pełen nadziei.*** „Co powinien czynić chłopiec, aby kiedyś zajął w gronie współobywateli i w państwie zaszczytne stanowisko?" zapytał pewien nauczyciel w Westfalii dziatwy wiejskiej. Malenki blondynek z figlarnemi oczyma podniosłszy palec, dał do poznania, że znalazł rozwiązanie tej ważnej kwestyi. Na zachęcający znak pedagoga, otworzył pełen nadziei młodzieniec usta i rzekł z siłą przekonania: „Powinien zalecać się o bogatą gospodarską córkę."

Notatki literacko - artystyczne.

(S) ***Opera.*** W czwartek, dnia 4. b. m. wystąpiła pani Dowiakowska w obec niedość licznie zgromadzonej publiczności w dwóch operetkach, w *Verbum Nobile* Moniuszki i w *Pięknej Galatei* Suppego. Udowodniła tu śpiewaczka, mianowicie w drugiej operetce, że talent jej nadaje się znakomicie do tego rodzaju utworów; to też nie dziwią nas wcale tryumfy, jakie ją spotykać zwykły w Warszawie w *Pięknej Helenie* i innych operetkach Offenbacha.

Pani Dowiakowska była wyborną Galateą — szkoda tylko, że dodatkowemi wysokiemi nutami przy fermacie psuła nieco dobrze wykonane dueta; partya Galatei nie potrzebuje wcale tych dodatkowych, plastycznych efektów, nie potrzebuje kończenia każdej fermaty wysoką nutą.

Pan Köhler jako Marcin Pakuła w *Verbum Nobile* wyśmienicie grał i śpiewał; z roli Stanisława dobrze wywiązał się p. Olski.

Pan Koncewicz (Midas, bankier w *Galatei*) nie zadowolił nas ani grą, w której zamiast werwy i humoru widzieliśmy niesmak i trywializm, ani śpiewem, bo dawał nam w parodyi tony tenorowe, których oczywiście baryton mieć nie może.

Natomiast panna Wajcówna oddała z niemiłym wdziękiem rolę Ganimeda i na ogólne żądanie powtórzyła piosnkę o „klasycznym guście" i „szyku" u Greków

GOSPODARSTWO I HANDEL.

— ***Na przedstawienie izby handlowej*** i przemysłowej przeznaczył Jego Excellencya Pan minister handlu z funduszów oddanych Mu do rozporządzenia trzy stypendya na rok szkolny 187³/₄ a mianowicie: jedno stypendyum o 600 złr. dla jednego kandydata nauczycielskiego i dwa stypendya po 300 złr. dla dwóch pomocników rękodzielniczych celem uczęszczania do szkoły fachowej (Kunstgewerbschule) przy austr. Muzeum dla sztuk i przemysłu w Wiedniu. Rozpisując konkurs na te stypendya wzywa się niniejszem kompetentów aby podania swoje o przyjęcie do szkoły fachowej napisane w języku niemieckim a stylizowane do dyrekcyi austryjackiego Muzeum dla sztuk i przemysłu w Wiedniu (*k. k. österreichisches Museum für Kunst und Industrie in Wien*) podali najdalej do 12. września b. r. do Izby handlowej i przemysłowej. Do podań załączyć należy świadectwa szkolne wykazujące wykształcenie przygotowawcze, niektóre próby z dotychczasowej wprawy w rysunkach, oraz oświadczyć potrzeba, czy kompetent włada niemieckim językiem

Z Izby handlowej i przemysłowej.

— ***Sprawozdanie tygodniowe*** lwowskiej izby handlowej o cenach zboża na placu lwowskim od 28go sierpnia do 4go września 1873. Zboża. Pszenica 170 ℔ czelna biała zł. 12 – 12½ czelna żółta albo czerwona 11½ —12 dobra sucha biała zł. 11½—12 dobra żółta albo czerwona zł. 11—11½. Żyto 160 ℔ najlepsze suche 9—9¼ średnie albo wilgotne zł. 8 – 8½. Jęczmień 140 ℔ zł. 5½—6. Owies 100 ℔ opodatkowany zł. 3¼—3.40. Hreczka 140 ℔ zł. 6½ 6¾. Kukurudza 170 ℔ zł. 8—9. Zboża strączkowe Groch 180 ℔ zł. 8—9. Nasiona. Kminek 100 ℔ zł. 14—16. Nasiona olejne. Rzepak zimowy 150 ℔ zł. 8—9½. Rzepak letni 150 ℔ zł. 7—7½ Lnianka 150 ℔ zł. 7—7¼. Nasienie lniane 150 ℔ zł. 9—10. Okowita 80 Tralles, 41 miar gotowa zł. 24 na listopad — sierpień zł. 20 na grudzień — maj zł. 19½ na październik — grudzień zł. 21—21¼.

— ***Jeneralna dyrekcya wystawy*** ogłasza, że zamierzona według szczegółowych programów Nr. 52 i 54 wystawa czasowa żywego ptactwa, gołębi, psów i t. p., oraz zabitego ptactwa i dziczyzny, jak również okazów gospodarstwa nabiałowego wcale się nie odbędzie

OSTATNIA POCZTA.

Najjaśniejszy Pan przybył 4go b. m. z Ischl do Schönbrunu i tego samego dnia wyjechał na przegląd wojsk do Pettau, gdzie Go ludność powitała z niezmiernym zapałem.

Książę Serbii Milan wyjechał 4. b. m. z Wiednia.

Król Danii przybędzie w połowie b. m. do Wiednia.

Elaborat ugody węgiersko-kroackiej przyjęty został w sejmie kroackim 5. b m. bez zmiany w pierwszem i drugiem czytaniu. Za elaboratem głosowało 79 posłów przeciw 10.

Provinzial Correspondenz donosi: Z obecności kanclerza, prezesa ministrów i ministrów korzystano dla porozumienia się ministerstwa nad ważnemi kwestyami. Zaniechano myśli zwołania parlamentu Wybory do sejmu pruskiego odbędą się prawdopodobnie w końcu października. Tenże dziennik donosi: Opuszczenie Verdun nastąpi 8go października. Dalej potwierdza ten dziennik, że Cesarz dał dowód swojej dawnej rześkości i zupełnej świeżości, a 5go Września jedzie z Cesarzową do Weimaru na obchód wjazdu. Około 20. bm. oczekują tu odwiedzin króla Włoskiego, gdyż na objawiony przezeń zamiar odwiedzenia Cesarza we Wrześniu, przesłano mu serdeczne zaproszenie od Cesarza. Zjazd ten stanowić będzie wymowne stwierdzenie bliskich i przyjaznych stosunków zawiązanych od dawna między obu dworami i rządami.

Austryacki minister wojny bar. Kuhn, który ma być obecnym przeglądowi wojsk szwajcarskich, przyjmowany był 4. b. m. w Bernie przez prezesa Związku.

Madryt 4. września. W razie przyjęcia przez Castelara misyi utworzenia gabinetu, skład jego byłby prawdopodobnie następujący: Cervera, kolonie, Abarzuza sprawy zagraniczne, Sanchez Bregna wojny, Gil Berga sprawiedliwości.

Fregaty Almansa i Vittoria przybyły wczoraj do Gibraltaru pod eskortą angielską.

Perpignan 4. września. Oficerowie i żołnierze batalionu Tarifa, przeznaczeni do Bergi dla wzmocnienia tamtejszej załogi, odmówili posłuszeństwa swym dowódzcom i postawieni zostali przed sąd wojenny.

Prywatny telegram wiedeńskiej *Tagespresse* z Petersburga, potwierdza wiadomość, którą powtórzyliśmy z *Daily Telegraphu* o powstaniu w Kokandzie przeciw chanowi Chudojar. Powstanie zostało stłumione z pomocą wojsk rossyjskich; 600 powstańców zostało ściętych z rozkazu chana. W Taszkendzie obiega pogłoska o nagłej śmierci sułtana Kaszgaru, Jakub Bega.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Zwracamy uwagę szanownych czytelników, że kursa, wykaz przejezdnych, tabelka cen targowych, ruch pociągów i dyliżansów znajdują się na czwartej stronicy.

Ceny targowe od 16. do 31. Sierpnia 1873.

Następujących artykułów:	Żywiec zł.	Żywiec c.	Stryjów zł.	Stryjów c.	Sieniawa zł.	Sieniawa c.	Jarosław zł.	Jarosław c.	Rzeszów zł.	Rzeszów c.
Mec pszenicy	7	80	6	—	5	75	6	50	6	—
„ żyta	5	50	4	20	4	—	4	40	4	20
„ jęczmienia	4	50	3	20	2	50	—	—	3	30
„ owsa	2	75	1	55	1	4	2	82	1	60
„ grochu	7	—	4	50	—	—	4	87	4	30
„ hreczki	7	—	—	—	3	50	4	—	—	—
„ kukurudzy	4	80	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemniaków	2	60	1	20	1	20	1	90	1	30
Cetnar siana	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sąg drzewa twardego	7	—	10	—	—	—	10	50	10	50
„ „ miękkiego	4	—	5	50	3	20	—	—	—	—
Funt mięsa wołowego	—	22	—	17	—	—	—	22	—	22
Robotnik bez wiktu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

W tutejszym szpitalu powszechnym pozostało z końcem miesiąca Czerwca b. r. chorych 707, do tych przybyło w Lipcu 499, było zatem leczonych w miesiącu Lipcu b. r. 1206; z tych wydalono wyzdrowiałych 385, nieuleczonych 87 umarło 51 ubyło razem 523 pozostało z końcem Lipca w leczeniu chorych 683 a mianowicie: na oddziele chorób wewnętrznych 89, na oddziele chorób zewnętrznych 99, na klinice chorób kobiecych 17, na oddziele chorób skórnych przedłużnych 19, na oddziele chorób kiłowych 75, na oddziele chorób ocznych 44, na oddziele chorób obłąkanych 314, na oddziele położnic kobiet 15 dzieci 11. Najwyższy stan chorych był 6. Lipca i wynosił 717, średni stan chorych był 17. Lipca i wynosił 691, najniższy stan chorych był 31. Lipca i wynosił 672. Stosunek wyzdrowienia wynosił 31.66% stosunek śmiertelności wynosił 4.19%.

— *Wykaz osób zmarłych* od 21. do 31. Sierpnia 1873. Nr. 59. Marya Kutscher l. 3, córka czeladnika murarskiego, na ospę. 60. Zofia Kogucińska l. 3/12, córka czeladnika szewskiego, na biegunkę. 61. Abraham Lubliner l. 1 1/12, sierota po kelnerze, na drgawki przy cholerynie. 62. N. Projekt 6 dni, dziecię zarobnika, na cholerynę. 63. Marek Fliegelmam l. 1/2, syn czeladnika piekarskiego na ospę. 64. Rachel Günsberg l. 7/12, córka kramarza, na biegunkę. 65. Zische Gruft l. 2/12, dziecię zarobnika, na biegunkę. 66. Nathan Deiler l. 60 zarobnik, na cholerę. 67. Rozalia Ruth l. 39, wdowa po maszyniście, na suchoty. 68. Jan Rużycki l. 24, wojskowy 80. pułku piechoty, na cholerę azyatycką. 69. Jurko Senion, l. 23, 11. pułku ułanów, na cholerę azyatycką. 70. Dawid Kohl l. 25, 11. pułku ułanów, na cholerę azyatycką. 71. Oleksa Babij l. 21, 11. pułku ułanów. 72. Rudolf Arnold l. 34, c. k. taksator lasów, na sparaliżowanie płuc. 73. Agniesz ka Słota l. 35, żona zarobnika, na cholerę. 74. Katarzyna Wasyl l. 26, zarobnica, na cholerę. 75. Karolina Heksel l. 18, sługa, na cholerę. 76. Ksenia Mielnik l. 35, zarobnica, na cholerę. 77. Anna Wohar l. 34, zarobnica, na cholerę. 78. Anna Pawlik l. 6, dziecię zarobnicy, na cholerę. 79. Piotr Lute l. 27, urlopnik z wojska, na cholerę. 80. Lea Siegel l. 60, uboga, na cholerę. 81. Ester Späth l. 65, uboga, na cholerę. 82. Dwoire Bałłaban l. 80, wdowa po zarobniku, na cholerę. 83. Tomasz Polak l. 54, ślusarz kol. K. Lud, na cholerę. 84. Chaim Icyk Glüklich l. 7/12, dziecię krawca, na cholerę. 85. Liebe Szprycer 12 dni, dziecię szewca, na cholerę.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 5. września.

Hotel Żorza:

Pp. Łodyński H., z Metatyna. — Schnell F., z Brodów.

Hotel Europejski:

Pp. Bielski A., z Motycza. — Kozma A., z Bessarabii. — Zieliński St., z Worobijówki.

Hotel Angielski:

Pp. Hr. Golejewski A., z Harasymowa. — hr. Karnicki M. z Rogużna. — hr. Komorowski W. z Rogużna. — Hr. Komorowski K. rotm. z Gródka. — Bulkowski K. z Rossyi. — Barzykowski M. z Laszek. — Tyszkowski L. z Seredyńca. — Treter K. z Podlipca. — Łukasiewicz D. z Ottynii. — Kłosowski H. z Żurawna.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 5. września.

Pp. Książe Czetwertyński W. do Podwołoczysk. — hr. Drohojowski A. do Cieszyna. Chodorowski A. major, do Rossyi. — Andruski M. do Podwołoczysk. — Skibniewski L. do Podwołoczysk. Trzciński H. do Królestwa.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano, 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. g. 15. m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10. g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełz	(osobowa)	codziennie o godz.	1 po południu
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12 minut 30 po połud.
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	12 „ — w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8 „ 45 wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7 „ — „
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11 „ 30 w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2 minut 10 po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5 „ 15 z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6 „ 10 „
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2 „ 10 po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2 „ — po połud.
	„ Jarosławia na Bełz	(osobowa)	„ „	1 „ 20 „

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 5. września 1873.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	219	—	221	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	138	—	140	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	25	77	75
„ „ „ 4-prc. w. a.	71	—	72	—
Banku hipoteczn. gal.	83	75	84	50
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	74	75	75	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	18	5	27
„ cesarski	5	25	5	33
Napoleond'or	8	84	8	93
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	64	1	72
„ „ papierowy	1	50	1	51
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	65	1	66
Srebro	106	50	107	50

(Oprócz kupona bież.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. września 1873.

1. Dług Państwa	(Za 100 zł.) płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze	70 35	70 45
„ „ „ w banku	73.75	73.90
Losy z r. 1839 całe	290.—	294.—
„ „ 1839 piąta część	266.—	269.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	93.50	93.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	100,75	101.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	110.—	110.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	132.—	133.—
Renty Como po 42 lir. austr.	24.—	25.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	93.—	94.—
Bukowiny	74.—	74.50
Galicyi	75.25	76.—
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	76.50	77. -
Węgier	77.25	78 —
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	186.50	187.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	241.75	242.25
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	—.—	1025.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	974.—	976.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	542.—	546.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	218.—	219.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2000.—	2087.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	220.50	221.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	140.—	141.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	339.50	340.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	177.50	178.50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.—	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.—	84.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.75	93.25
Bank. narod. po 5 prc.	91.—	91.20
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	81.25	81.75
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Obllg. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.—	—.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	103.—
„ „ „ „ II. emisyi	99.—	99.50
„ „ „ „ III. „	96.—	96.50
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	84.50	85.50
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	44.50	45.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	80.—	80.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	173.50	174.50
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	24.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	24.—	25.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	33.75	34.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż, Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.75	24.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	19.—	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.80	94.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	94.—	94.15
Hamburg za 100 M. B.	55.—	55.15
Londyn za 10 ft. szt.	111.40	111.50
Paryż za 100 fr.	43.50	43.65
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.37	5.38
„ peł. wagi	5.39	5.40
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.90	8.91
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.90	106.10

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 5. września.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	70
„ „ „ w srebrze	73	20
Losy z 1860 roku	100	—
Akcye banku wiedeńskiego	970	—
„ „ kredytowego	243	—
Londyn 10 funtów szterlingów	111	60
Srebro	106	—
Napoleond'or	8	91
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2534 1—3) **Edykt.**

Nro. 2770 cyw. C. k. sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że w celu przymusowego wydobycia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 383 złr. 68 ct. z pn. publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod Nr. 52 subr. 702 w Wołowcu położonej z budynku mieszkalnego i gospodarczego tudzież z 3/8 części roli "Dytkówki„ i z połowy roli "Małajówki„ razem w przestrzeni 51 morg. 993 6/8□ sążni składającej się dłużnika Hrycia Kowala własnej na dniu 15. Października 1873 jako na 1szym i na dniu 21. Listopada 1873 jako na 2gim terminie zawsze o godzinie 11 przed południem w budynku c. k. sądu powiatowego w Dukli przedsięwziętą będzie.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa 800 zł. i na tych pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, albo przynajmniej za cenę szacunkową sprzeda się.

W razie gdyby taką cenę nieuzyskano, wyznaczony będzie trzeci termin licytacyjny na którym ta realność także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie pod 600 złr. w. a. sprzedaną będzie.

Chęć kupienia mający winni 10/00 ceny wywołania jako zakład do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Nabywca obowiązany jest połowę ceny kupna wliczając w to zakład 80 złr. zaraz po ukończonej licytacyi, drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego do sądu złożyć.

Opis sprzedać się mającej realności i resztę warunków licytacyjnych można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla 20. Lipca 1873.

(2535 1—3) **Edykt.**

Nr. 4244. Podaje się do publicznej wiadomości, że Dmytro Biliński z Kluwiniec na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 4. Sierpnia 1873. l 9757 za marnotrawcę uznany, i temuż kurator w osobie Fedka Bilińskiego nadany został.

C. k. sąd powiatowy.

Kopyczyńce dnia 20. Sierpnia 1873.

(1536 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4892. C. k. sąd powiatowy w Radziechowie, niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że Wasyl Prus, włościanin z Dmytrowa, tutejszą przez c. k. sąd obwodowy w Złoczowie pod dniem 20. Sierpnia 1873. l. 6850 zatwierdzoną uchwałą z dnia 30. Czerwca 1873. l. 43549 za marnotrawcę uznany został, i że dla niego Wasyla Spiewaka włościanina z Dmytrowa kuratorem ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego.

Radziechów dnia 28. Sierpnia 1873.

(2541) **Obwieszczenie.**

Nr. 21902. C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru firm pojedyńczych firmę: „Henryk Żychoń“ której używać będzie p. Henryk Żychoń właściciel handlu towarów do pisania w Krakowie.

Kraków, dnia 26. sierpnia 1873.

(2542 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 9428. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, iż na zaspokojenie wyrokiem byłego c. k. sądu szlacheckiego lwowskiego z 2. Maja 1849 l. 5144 p. Eleonorze z Łodzińskich Matz przeciw Maryannie Wyszotrawka 2go ślubu Zielonka tudzież Jakóbowi Wyszotrawce i Józefowi Kornelowi dw. im. Wyszotrawce przyznanej pretensyi w kwocie 6000 złp. z pn. odbędzie się w tymże sądzie w dniu 30. Października 1873 o godz. 10 rano na koszt i niebezpieczeństwo poprzedniego wiarołomnego nabywcy p. Feliks Matz relicytacya części dóbr Ilnik w obwodzie Samborskim położonych w tabuli krajowej dom. 69 p. 256 n. 15 haer. zapisanych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2128 zł. 10 ct. w. a. lecz pomieniona część dóbr także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie jeżeliby ceny szacunkowej nie otrzymano. Chęć kupienia mający obowiązani będą złożyć wadyum w kwocie 106 złr. w. a. w gotówce lub obligacyach publicznych. Warunki licytacyi i akt oszacowania można w registraturze tegoż sądu przejrzeć lub odpisać. O czem się wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych; zaś Konstantego Korytkę a względnie tegoż masę spadkową przez kuratora p. adw. Dr. Kohna, Zenona Zachorowskiego, Maryę Wyszotrawkę, Chanę Bodak, Józefa Terleckiego i wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 13 Maja 1862 prawa hipoteczne nabyli lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła przez ustanowionego kuratora adw. Dra. Pawlińskiego z substytucyą adw. Dr. Ehrlicha zawiadamia.

Z c. k. sądu obwodowego.

Sambor 19. Sierpnia 1873.

(2544 1—3) **Edykt.**

L. 1326. C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie wzywa niniejszem nieobecną i z miejsca pobytu niewiadomą Chaję Elfont zamężną N. azeby do spadku po ojcu Wolfie Elfoncie, zmarłym bez ostatniej woli dnia 1. października 1855 r. w Żydaczowie w przeciągu jednego roku się zgłosiła, inaczej per traktacya spadku z kuratorem dla niej w osobie brata Jakóba Elfonta ustanowionym przeprowadzoną będzie.

Od c. k. sądu powiatowego.

Mikołajów, 20. czerwca 1873.

(2545 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1027. Ze strony c. k. sądu powiatowego Tłumacz niniejszem do wiadomości publicznej się podaje, że w sprawie egzekucyjnej Dmytry Salitry pto 102 złr a. w. z p. n. odbędzie się w dniach 24. września 1873 i 1 i 8go października 1873, każdą razą o godz. 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusowa licytacya realności pod l. 10 w Oleszy w posiadaniu Wasyla Gulaka zostającej, a to: na pierwszym i drugim terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 270 zł. na trzecim zaś także poniżej ceny. Akt oszacowania i warunki w registraturze sądu przeglądnione być mogą.

Tłumacz 25. kwietnia 1873.

(2546 1—3) **Edykt.**

Nr. 49365. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jakuba Lewina i Herscha Bau, że Hirsch Lubinger wniósł przeciw nim dnia 21. Sierpnia 1873. d. l. 49365 prośbę o prowizoryczne zajęcie ruchomości i towarów na zabezpieczenie sum wekslowych 1000 złr. 558 złr. i 574 złr. w a. której częściowo zadość uczyniono, zarządzając doręczenie odnośnej uchwały równocześnie dla pozwanych z miejsca pobytu niewiadomych ustanowionemu kuratorowi p. adw Dr. Jekelesowi któremu za zastępcę p. adw. Dra. Męcińskiego dodano.

Jest zatem rzeczą pozwanych u ustanowionego kuratora się zgłosić, lub przez innego zastępcę praw swoich bronić, gdyż inaczej niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 22. Sierpnia 1873.

(2552 1—3) **Edykt**

Nr. 34335. C. k. sąd krajowy we Lwowie, zawiadamia niniejszem Jakóba i Marcina Cwinarskich, że na prośbę Feliksa Dybusa pozwolono na wyłączenie przestrzeni 322□0 5□, i 10 □" z ciała tabularnego z dotychczasowej realności nr. 77 2/4 a) przenosząc nań jako na hipotekę łączną wszystkie dotychczasowe ciężary realności numer 77 2/4.

Gdy tutejszemu sądowi nie jest znane ani życie, ani miejsce pobytu pp. Jakóba i Marcina Cwinarskich, ustanowiono im kuratora w osobie adw. Dra. Jekelesa z substytucyą p. adw. Dra. Horwatha.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 26. Lipca 1873.

Erkenntniße.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 23. August 1873, Zl. 25512, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Correspondenzartikels mit der Aufschrift „V Plzni 16. srpna“ in der Zeitschrift „Plzneńské noviny“ Nr. 66 vom 17. August 1873 begründet den Thatbestand des Verbrechens der Ruhestörung nach § 65 a St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl. Nr. 142 und § 6 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 26. August 1873, Zl. 25738, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Correspondenzartikels mit der Aufschrift „Z Brna 20. srpna (Puv. dop.)“ in der Zeitschrift „Národni listy“ Nr. 230 vom 22. August 1873 begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §§ 300 und 302 St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl., Nr. 142 und § 6 des P. G. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten. (6571.

(2525 2—3) **Edykt.**

Nro. 266 ciw. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ustanawia dla Antoniego Dionizego Tomasza tr. im. Pestel de Leopoldskiego syna ś. p. Tomasza Pestel de Leopoldskiego, który w roku 1811 w Huczku powiecie tutejszo sądowym mieszkał, od tego czasu zaś z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym, kuratorem adwokata tutejszego p. Schuberta i tegoż Antoniego Dionizego Tomasza tr. im. Pestel de Leopoldskiego wzywa, by w przeciągu jednego roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej przed sądem tutejszym stanął, lub sąd w inny sposób o swojem życiu i miejscu pobytu zawiadomił, ileże w razie przeciwnym sąd po bezskutecznym upływie tego terminu do uznania go za zmarłego na podstawie §. 24 ust. cyw. przystąpi.

Dobromil 4. Marca 1873.

(2517 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 3947. C. k. sąd powiatowy wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Israela i Cywi Steinów, przeciw nieobjętej

masie spadkowej Jana Bestera pto. 117 złr. z pn. przedsięwziętą będzie w c k. sądzie powiatowym w dniach 25. Września 1873., 9. Października 1873., 23. Października 1873., każdą razą począwszy od godziny 9. z rana, egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 14/50. w Białobrzegach położonej, pod następującemi warunkami:

I. Przedmiotem sprzedaży jest realność pod nr. 14/50. sub. rep. 2. położona, protokołem z dnia 6. Sierpnia 1872. l. 3405. opisana.

Ze sprzedaży wyłączone zostaną należące do tego gospodarstwa. na wysokim brzegu a raczej od drogi ku skarbowemu młynowi wiodącej w pierwszem stajaniu od gruntu w używaniu Jędrzeja Markowicza położone, 12. stajennych zagonów gruntu.

II. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa, wedle aktu oszacowania z d. 13. Listopada 18 2. l. 5119., w ilości 735 złr. wypośrodkowana.

Przy pierwszym i drugim terminie licytacyjnym, sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub powyżej onejże, a dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym poniżej ceny szacunkowej nastąpi.

III. Licytanci przed przystąpieniem do licytacyi złożyć mają na ręce komissyi licytacyjnej zakład w okrągłej sumie 80 złr., albo gotówką, albo w papierach publicznych wedle kursu z dnia licytacyi. Zakład nabywcy dla zabezpieczenia dotrzymania zatrzymanym, drugim licytantom, zaraz po ukończonej licytacyi zwroconym będzie.

IV. Nabywca aż do wysokości ofiarowanej ceny, winien przejąć długi na nieruchomości ciężące, gdyby je wierzyciele, krom wypowiedzenia przy zastawie pozostawić chcieli.

V. Należytość od przeniesienia własności nabywca sam z własnego opłaci.

VI. Akta spisania i oszacowania złożone w registraturze do wolnego przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut dnia 28. Czerwca 1873.

(2526 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr 14746. Z dniem 1. września b. r. rozpoczyna swą czynność urząd pocztowy w Dublanach, w powiecie lwowskim, który się pocztą listową i wartościową jakoteż przekazami zatrudniać i swoje połączenie z urzędem pocztowym we Lwowie. później także z urzędem pocztowym w dworcu kolei na Podzamczu za pomocą dziennych jazd posłańczych utrzymywać będzie, które w następującym porządku obiegać mają:

dziennie

z Dublan o 5. godz. 30 m. po południu we Lwowie o godz. 6. m. 20 po południu ze Lwowa o VIII godz. przed południem w Dublanach o VIII. g 50 m. przed połud.

Odchodzi po przybyciu pociągu spieszącego z Krakowa.

Temi jazdami posłańczemi przesyłane będą posyłki wartościowe do 25 funt. wagi; jednak i cięższe w urzędzie pocztowym we Lwowie nadane lub nadeszłe przesyłki wartościowe muszą być dalej przewożone, o ile na to ich objętość i pakunkowość wozu pozwoli.

Do urzędu pocztowego w Dublanach wciela się następujące gminy:

Grzęda, Malechów, Grzybowice, Dublany, Laszki Sroki i Żydatycze.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 4. sierpnia 1873.

(2518 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2513 Celem zaspokojenia kwoty 140 złr. w. a. wraz z 6 0/0 kosztami 5 złr. 35 1/2 ct 2 złr 39 1/2 ct., 3 złr. 87 ct, 8 złr. 17 1/2 ct., 8 złr. 4 ct, 1 złr. 5. ct., tudzież 8 złr. 1 ct., w. a. przez małżonków Marcina i Reginę Magdziaków z Budzowa przeciw Jędrzejowi Janik z Marcówki wywalczonej, dozwala się przymusowej sprzedaży przez publiczną licytację gospodarstwa włościańskiego dłużnika własnego pod Nr. 19 w Marcówce położonego z budynków mieszkalnych i gospodarczych, z 16 parcel roli Janikówki, lasu i bydła się składającego, protokołem z dnia 11. Grudnia 1872 do l. 4009 zajętego, zaś protokołem z dnia 13. Maja 1873 l. 1003 egzekucyjnie oszacowanego na 698 złr. w. a. i w tym celu wyznacza się dwa terminy, na dzień 25. Września i 30. Października 1873 każdą razą o 10 godzinie w tutejszym sądzie, na których realność ta jedynie za lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowić ma cena szacunkowa, której 10 0/0 odpowiednie wadyum licytanci komisyi złożyć mają, takowe zaś nabywcy w cenę kupna wliczonem, reszcie zaś licytantów zwroconem będzie.

Akt egzekucyjnego opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne wolno interesantom w tutejszym sądzie przejrzeć lub odpisać.

C k. sąd powiatowy.

Maków dnia 12 Sierpnia 1873.

(2521 3—3) **Obwieszczenie.**

No. 34296. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że p. Jadwiga z hr. Borkowskich hr. Mniszchowa na dniu 7. Czerwca 1873. l. 34296, za uwiadomieniem p. Antoniego Wiszniewskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, a w razie tegoż śmierci, jego z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców prośbę, o wprowadzenie postępowania amortyzacyjnego co do intabulacyi prawa sześcioletniej, od dnia 24. Czerwca 1812. zacząć się mającej dzierzawy dóbr Bieliniec w stanie biernym tychże dóbr wedle Dom. 6. pag. 117. n. 20. on., uskuteczniónej.

Wzywa się przeto p. Antoniego Wiszniewskiego a względnie tegoż spadkobierców ażeby w razie jeżeli im z powyższego prawa dzierżawy jakiekolwiek pretensye przysłużały, z takowemi w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu po raz trzeci w urzędowym dzienniku Gazety Lwowskiej na dniu 22. Września 1873. do tegoż sądu krajowego, lub w tym celu ustanowionego kuratora adw. kraj. Dr. Rosiewicza z zastępstwem adw. kraj. Dr. Pasławskiego się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie na żądanie p. Jadwigi hr. Mniszech, amortyzacya powyższej pozycyi hipotecznej i jej wykreślenie ze stanu biernego dóbr Bieliniec dozwoloną zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 26. Lipca 1873.

(2519 3—3) **Obwieszczenie.**

No. 4784. Pod 12 listopada 1872. Odezwa c. k. sądu obwodowego ddt 3. października 1872 l. 7568 względem przedsięwzięcia dozwolonej tamże w sprawie Ksawerego Buczyńskiego przeciw Wiktoryi i Antoniemu Kościułkom licytacyi połowy realności w Tyczynie pod Nr. 20 położonej celem zaspokojenia sumy wekslowej 96 złr. w. a. z pn.

W skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 3. Października 1872 l. 7568 wedle której tamże na zaspokojenie pretensyi wekslowej Ksawerego Buczyńskiego przeciw Wiktoryi i Antoniemu Kościułkom w kwocie 96 złr. w. a. wraz z odsetkami 6 0/0 za czas od 9. Stycznia 1870 bieżącemi, kosztami sądowemi i egzekucyjnemi w kwotach 3 złr. 92 ct, 3 złr. 47 ct., 36 ct. 10 złr. 47 ct. 1 złr. i 13 złr. 27 ct. w. a. w drodze egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 12 Marca 1869 l. 552 egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności w Tyczynie pod N. k. 20 położonej Wiktoryi Kościułkowej własnej protokołem z dnia 7 Grudnia 1871 oszacowanej dozwoloną została, zarządza się wykonanie tej licytacyi pod następującemi warunkami.

1. Sprzedaż powyższej realności pod N. k. 20 w Tyczynie odbędzie się w sądzie naszym w Tyczynie w trzech terminach a mianowicie dnia 15. Września, 16. Października. i 17 Listopada 1873 o 9 godz. zrana.

2. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa powyższej realności w kwocie 350 złr. w. a. z tem wyraźnym dokładem, że gdyby na pierwszych 2 terminach żaden z licytujących ani wyżej ceny szacunkowej ani też cenę szacunkową nie ofiarował, realność ta na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

3. Każden chęć kupna mający obowiązany jest jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania w okrągłej kwocie 35 złr. w. a do rąk komisyi licytacyjnej, albo w gotówce albo w obligacyach Państwa, w listach zastawnych lub innych efektach według wartości kursu giełdy wiedeńskiej w dniu licytacyi w gazecie urzędowej lwowskiej umieszczonego złożyć. Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem, innym zaś licytującym zaraz po ukończonej licytacyi zwrócone zostanie.

4. Nabywca jest obowiązany w przeciągu 8 dni po odbytej licytacyi połowę ceny kupna po odtrąceniu wadyum, drugą zaś połowę ceny kupna w 14 dniach po prawomocności aktu licytacyi z 6 0/0 procentem od dnia licytacyi do depozytu sądowego złożyć.

5. Po złożeniu pierwszej połowy ceny kupna i prawomocności aktu licytacyi kupicielowi na żądanie dekret własności wydany i on własnym kosztem w fizyczne posiadanie sprzedanej realności wprowadzonym będzie.

6. Od dnia odebrania fizycznego posiadania tej realności przechodzą wszystkie podatki daniny i inne ciężary pod jaką bądź nazwą z posiadaniem tej realności połączone na kupiciela.

7. Wszystkie z tego kupna wedle ustawy z dnia 9. Lutego 1850 i 13. Grudnia 1862 wypływające należytości sam kupiciel bez regresu opłacić jest obowiązany.

8. Jeżeliby nabywca któremukolwiek z tych warunków zadość nie uczynił, tedy na prośbę któregokolwiek z wierzycieli realność ta na jego koszt i stratę bez nowego oszacowania i tylko w jednym terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie, w którym to razie nabywca niedotrzymujący warunków złożonem wadyum i ceną kupna, które na rzecz wierzycieli nie powrotnie przepadają, a nawet całym swoim majątkiem odpowiada.

9. Wyciąg urbaryalny rzeczonej realności i akt oszacowania sprzedać się mającej realności jako też i warunki licytacyjne można w registraturze naszego sądu jako też w dzień licytacyi przy komisyi licytacyjnej przejrzeć. O rozpisaniu tej licytacyi przez publiczny przetarg uwiadamiamy strony i wierzycielkę i tych którzyby później prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała obecna lub późniejsze zapaść mające wręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora.

Wykonanie tej licytacyi poleca się c. k. adjunktowi sądowemu p. Szameitowi. O czem strony interesowane z tym dodatkiem zawiadamia się, że równocześnie licytacyę tę edyktami ogłasza się. a egzekucyę prowadzący koszta ogłoszenia za regresem do dłużników ponieść winien będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tyczyn dnia 24 Lutego 1873.

(2528 3—3) **Edykt.**

No. 6007. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż nad całym ruchomym, gdziekolwiek znajdującym się, jakoteż nad nieruchomym w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868 obowiązuje, położonym majątkiem Mechli Singer, żony Izaaka Singera i właścicielki realności w Przemyślu, konkurs otworzonym został; komisarzem konkursowym ustanawia sąd c. k. sekretarza rady Dr Szczurowskiego a tymczasowym zarządcą masy adwokata krajowego, Dr. Zezulkę z zastępstwem p. adw. kraj. Dr. Dworskiego.

Wzywa się przeto wierzycieli tej massy krydalnej, ażeby na terminie dnia 18. Września 1873 o godz. 10 przed południem, przed komisarzem konkursowym stanęli, i przy złożeniu dowodów, do wykazania ich należytości służyć mogących, co do zatwierdzenia tymczasowo ustanowionego, lub wyboru innego zarządcy massy i tegoż zastępcy, stosowne wnioski postawili i wybór wydziału wierzycieli przedsięwzięli. — Wszyscy ci którzy do tej massy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye sobie roszczą, mają takowe, nawet w razie gdyby o te pretensye już spór był wytoczonym do dnia 18. Października 1873 w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu wedle przepisów ustawy konkursowej, celem uniknięcia zagrożonych w tejże ustawie następstw zgłosić i na terminie likwidacyjnym na dniu 29. Października 1873 o godz. 10 przedpołudniem wyznaczonym, celem wykazania płynności i pierwszeństwa wnieść.

Wierzycielom który swe pretensye zgłoszą i na ogólnym terminie likwidacyjnym staną, przysłużać będzie prawo w miejsce ustanowionego zarządcy massy jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, którzy do tego terminu swój urząd pełnić będą, powołać inne osoby swego zaufania.

Oraz zwraca się uwagę wierzycieli którzy nie są w Przemyślu lub w obrębie sądu powiatowego Przemyskiego zamieszkali ażeby w myśl §. 111 ust. konkurs. wymienili sądowi pełnomocnika w Przemyślu zamieszkałego, do odbierania uchwał umocowanego, gdyż inaczej na ich koszt kurator dla nich postanowionym będzie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczane będą w dzienniku urzędowym do gazety Lwowskiej.

Przemyśl dnia 27. Sierpnia 1873.

(2529 3—3) **Edykt.**

No. 6234. C k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż nad całym ruchomym gdziekolwiek znajdującym się, jakoteż nad nieruchomym w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868 obowiązuje, położonym majątkiem Izaaka Singera właściciela realności oraz przemysłowca protokołowanego pod firmą „Izaak Singer" w Przemyślu, konkurs otworzonym został; komisarzem konkursowym ustanawia sąd c. k. sekretarza rady p. Dr. Szczurowskiego, a tymczasowym zarządcą masy adw. krajowego Dr. Zezulkę z zastępstwem p. adw. krajowego Dr. Dworskiego.

Wzywa się przeto wierzycieli tej masy krydalnej, ażeby na terminie dnia 18 Września 1873 o godzinie 10 przed południem przed komisarzem konkursowym stanęli i przy złożeniu dowodów do wykazania ich należytości służyć mogących, co do zatwierdzenia tymczasowo ustanowionego lub wyboru innego zarządcy masy i tegoż zastępcy stosowne wnioski postawili i wybór wydziału wierzycieli przedsięwzięli.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye sobie roszczą, mają takowe, nawet w razie gdyby o te pretensye już spór był wytoczonym, do dnia 18 Października 1873, w c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu, wedle przepisów ustawy konkursowej, celem uniknięcia zagrożonych w tejże ustawie następstw, zgłosić i na terminie likwidacyjnym na dniu 29 Października 1873 o godz. 10 przed południem wyznaczonym, celem wykazania płynności i pierwszeństwa wnieść.

Wierzycielom którzy swe pretensye zgłoszą i na ogólnym terminie likwidacyjnym staną przysłużać będzie prawo w miejsce postanowionego zarządcy masy jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, którzy do tegoż terminu swój urząd pełnić będą, powołać inne osoby swojego zaufania.

Oraz zwraca się uwagę wierzycieli, którzy nie są w Przemyślu lub w obrębie Sądu powiatowego Przemyskiego zamieszkali, ażeby w myśl §. 111 ust. konkurs. wymienili sądowi pełnomocnika w Przemyślu zamieszkałego do odbierania uchwał umocowanego, gdyż inaczej na ich koszt kurator dla nich postanowionym będzie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczane będą w dzienniku urzędowym do gazety lwowskiej.

Przemyśl dnia 27 Sierpnia 1873.

(2572 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6491. Ponieważ cholera nawiedziła powiaty galicyjskie i węgierskie graniczące ze Szląskiem, a nawet w pojedyńczych gminach Cieszyńskiego i Bielskiego powiatu wydarzyły się wypadki cholery, przeto widzę się spowodowanym zakazać w skutek przedstawienia naczelnika gminy w Cieszynie, dla względów sanitarnych, czwarty tegoroczny jarmark w Cieszynie przypadający na dzień 9 i 10 września b. r. a zwiedzany licznie także przez kupców galicyjskich i węgierskich.

C. k. Szląski rząd krajowy.

Opawa 26. sierpnia 1873

C. k. prezydent krajowy

Aleksander Summer w/r.

Kundmachung.

Z. 6491. Da die Cholera-Epidemie die an Schlesien angrenzenden Bezirke Galiziens und Ungarns heimsucht und auch in einzelnen Gemeinden des Teschner und Bielitzer politischen Amtsbezirkes Cholerafälle vorkommen, so finde ich über Einschreiten des Stadtvorstandes in Teschen die Abhaltung des auf den 9ten und 10ten September l. J. fallenden, 4ten diesjährigen Jahrmarktes in der Stadt Teschen, welcher auch von Geschäftsleuten aus Galizien und Ungarn stark besucht wird, aus Sanitäts-Rücksichten zu untersagen.

K. k. schlesische Landesregierung.

Troppau, am 26. August 1873.

Der k. k. Landespräsident

Aleksander Ritter von Summer m/p.

(2579 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 16753. C. k. sąd obwodowy tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Pelagia Karolina 2ga im. Potocka przeciw pp. Sydonii z Heroldów Skorutowej i Wacławowi Heroldowi et cons. o uznanie należności likwidacionej sumy 500 złr. w. k. czyli 525 złr. w. a. na licytacyjną cenę kupna realności pod l. 57. i 165. w Tarnowie położonych przekazanej — i tabelą płatniczą z dnia 30. Października 1868. l. 11287. na I. miejscu na rzecz Józefa hr. Potockiego umieszczonej skargę wniosła i o pomoc sądową prosiła — w skutek czego termin do rozprawy ustnej na dzień 8. Sierpnia 1873. o godzinie 10. z rana wyznaczonym został.

Ponieważ pobyt zapozwanych pp. Sydonii z Heroldów Skorutowej i Wacława Herolda okazał się niewiadomym, przeznacza tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adw. Dr. Stojałowskiego z zastępstwem Dr. Kwiatkowskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według Ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 21. Sierpnia 1873.

(2488 3—3) **Uwiadomienie.**

Nr. 4943. Oprócz marek do przylepiania na depesze, zaprowadzono także blankiety zaopatrzone już w drukowaną markę na 50 ct., które w każdej c. k. stacyi telegrafu nabyć można.

Blankiety te nadają się szczególnie do korespondencyi w obrębie mocarchii austryacko-węgierskiej, gdzie podług nowej jednostajnej taryfy płaci się od dnia 1. sierpnia 1873. roku od pojedynczej depeszy (do 20 słów) bez różnicy odległości 50 ct. wal. austr.

Pisząc depeszę na takim ostęplowanym blankiecie, można takową w każdej rządowej lub kolejowej stacyi bez straty czasu podać, lub złożywszy w formie listu i opieczętowawszy przesłać pocztą lub podatkiem do telegrafowania.

Wreszie można blankiety z wyciśniętą marką 50 centową użyć do depesz mających więcej jak 20 słów jakoteż do depesz za granicę przeznaczonych, uiszczając przypadającą wyższą należytość, przylepionemi markami.

Od c. k. Dyrekcyi telegrafów

Lwów dnia 22. Sierpnia 187.

(2511 2—3) **Edikt.**

Z. 5844. Vom k. k. Bezirks-Gerichte zu Kolomea wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß der exec. Verkauf der der liegenden Masse nach Josef Szczerbanowski gehörigen 15/240 Realitätsantheile sub Ntop 554 CNrc 13 in Kolomea wegen an Amalia Apolonia Godl schuldigen, von ihr an die Maria Balabeider mittelst Cession vom 28. Jänner 1873 abgetretenen Forderung von 300 fl., sammt Gerichtskosten pr 7 fl. und Executionskosten pr. 7 fl. 47 kr. gemäß Hofd. vom 25. Juni 1824 Nr. 2017 in 2 Terminen und zwar am 26. September und 24. Oktober 1873 um 10 Uhr V. M. hiergerichts unter nachstehenden Feilbietungs-Bedingnissen vorgenommen wird.

I. Zum Ausrufspreise wird der bei der gerichtlichen Schätzung am 4. Dezember 1872 erhobene Werth v. 140 fl 60 kr. angenommen.

II. Die Kauflustigen sind verbunden 10% des Ausrufspreises als Vadium zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen, welches dem Meistbiethenden in den Kaufschilling eingerechnet den übrigen Kauflustigen aber nach beendeter Lizitation zurückgestellt werden wird.

III. Dieser Realitätantheil wird in zwei Lizitationsterminen nur über oder wenigstens um den Schätzungswert hintangegeben. Sollte jedoch an diesen zwei Terminen kein derartiger Anbot erzielt werden, so wird in Gemäßheit des Hofdekrets v. 25. Juni 1824 Zl. 2017 zur Verhandlung mit den Hypothekar-Gläubigern wegen Gestattung erleichternder Bedingungen die Tagfahrt auf den nach § 148 und 149 g. o. bestimmt wosodann ein driter Termin angeordnet, au welchem dieser Realitätantheil auch unter dem Schätzungswerthe um welchen Preis immer verkauft werden wird.

IV. Der Ersteher ist verpflichtet den Kaufpreis mit Einrechnung des Vadiums binnen 14 Tagen nach Zustellung des das Lizitationsprotokoll zu Gericht annemenden Bescheides zu Gerichtshänden zu erlegen, wosodann ihm das Eigenthumsdekret ausgefertigt und er in den phisischen und Tabularbesitz des erstandenen Realitätantheils eingeführt werden wird, wogegen alle auf demselben haftenden Lasten gelöscht und auf den Kaufschilling übertragen werden.

V. Die Executionsführerin als einzige Gläubigerin ist vom Erlage des Vadiums als auch des Kaufschillings befreit.

VI. Der Ersteher ist verbunden die Übertragungsgebühren von Eigenem ohne Regreß an Jemanden zu bezahlen.

VII. Hinsichtlich der auf diesem Realitätenantheile haftenden Hypothekarlasten so wie Steuern und Gaben werden die Kauflustigen an das Grundbuch und an das k. k. Steieramt gewiesen.

K. k. Bezirksgericht.
Kołomea am 29. Juli 1873.

(2507 2—3) **Edykt.**

Nr. 14551 Ces. król. sąd. krajowy w Krakowie, zawiadamia niniejszym edyktem p. Franciszka Juliana dw. im. Ciszewskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu p. Karolina z Bürków 1. ślubu Ciszewska, 2. Zawiłowa, wniosła pod d. 10. Czerwca 1873. do l. 14551 pozew o zniesienie wspólnej własności realności pod l. 374 Dz. I. (daw. 559 Gen.) w Krakowie przez publiczną sprzedaż sądową i o rozdzielenie ceny kupna między współwłaścicieli z prośbą o adnotacyę sporu w księgach hipotecznych, w załatwieniu którego wyznaczono termin audyencyonalny podług przepisów o postępowaniu sądowem ustnem w dniu 29. Października 1873. o godz. 10. z rana, odbyć się mający oraz zanotowanie hipoteczne w stanie czynnym tej realności w wytoczonym pozwie zarządzono.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Franciszka Juliana dw. im. Ciszewskiego sądowi nie jest wiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adw. Dr. Zyblikiewicza z substytucyą Dr. Mochnackiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 19. Sierpnia 1873.

(2527 2—3) **Edykt.**

Nr. 22087. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Gersona Rimpel, kupca niewiadomego z życia i miejsca pobytu a w razie śmierci niewiadomych tegoż spadkobierców, że przeciw niemu firma „Gustaw Roller et Comp“ w Wiedniu pod dniem 26 Sierpnia 1873. l. 22087 na podstawie wekslu z daty Wiedeń 20. Sierpnia 1872. z terminem wypłaty w dniu 22. Września 1872., o zapłacenie sumy wekslowoj 174 złr. 61 kr. w. a. z pn. wniosła pozew, w załatwieniu którego pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego Gersona Rimpel na koszt i niebezpieczeństwo tegoż, tutej. adw. Dra. Hajdukiewicza z zastępstwem adw. Dr. Stycznia kuratorem nieobecnego ustanowił, i kuratorowi ów nakaz płatniczy doręczyć polecił.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania złe skutki sam sobie przypisaćby musiał

Kraków dnia 28. Sierpnia 1873.

(2532 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 6404. Ces. król. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wywalczonej przez Sarę Luftschütz przeciw Nathanowi Luftschütz sumy 787 złr. 50 ct. w. a. z 6% odsetkami od dnia 20. Lipca 1868., tudzież kosztów sądowych w ilości 18 złr. i egzekucyjnych w ilościach 6 złr. 32 ct., 4 złr 87 ct., 23 złr. 22 ct., 9 złr. 56 ct., 9 złr 26 ct. i 23 złr. 21 ct w. a., przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 32. w Narajowie, wedle ks. Dom. I. str. 226. l. 5. dzied. dłużnika Nathana Luftschütza własnej, w tutejszym sądzie na dniu 15. Września 1873. o 10. godzinie przed południem przedsięwziętą zostanie, na którym to terminie ta realność także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

1) Jako cenę wywołania sprzedać się mającej realności ustanawia się cena szacunkowa takowej w sumie 2959 złr. 83 ct. w. a.

2) Każdy kupienia chęć mający winien jako wadyum dziesiątą część ceny szacunkowej, t. j. kwotę 295 złr. 98 ct. w. a. w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności, w listach zastawnych galic. akcyjnego banku hipotecznego lub w publicznych papierach państwowych podług kursu poprzedzającego dzień licytacyi w urzędowej gazecie lwowskiej uwidocznionego obliczyć się mających do rąk komissyi licytacyjnej złożyć.

3) Kupujący, któremu złożone wadyum w cenę kupna wliczone będzie, winien resztującą cenę kupna w 30. dniach po prawomocności uchwały akt licytacyjny do wiadomości sądowej biorący, tem pewniej do *depozytu sądowego złożyć*, ileże w przeciwnym razie na jego koszt i niebezpieczeństwo relicytacya rzeczonej realności na żądanie któregokolwiek bądź wierzyciela dozwoloną będzie.

4. Najwięcej ofiarujący aż do wysokości ceny kupna przyjąć winien długi na tej realności ciężące na wypadek, jeżeliby wierzyciele swych kapitałów przed wypowiedzeniem podnieść nie chcieli.

5) Akt oszacowania w sądowej registraturze przejrzeć można, co się zaś tyczy stanu tabularnego tej realności i podatków odseła się kupienia chęć mających do ksiąg gruntowych i tutejszego urzędu podatkowego.

O tej licytacyi zawiadamia się obydwie strony, tudzież wierzycieli hipotecznych, a mianowicie c. k. prokuratoryę skarbu imieniem wys. skarbu i funduszu indemnizacyjnego, żydowską synagogę narajowską na ręce przełożonego gminy izraelickiej w Narajowie Libra Neumanna, Eidlę Luftschütz, Hudię Luftschütz, Pesię Luftschütz zamężną Reiss, Ryfkę Luftschütz zamężną Helfer, Chanę Luftschütz zamężną Schaffer, Taubę Luftschütz, Kalmana Joela dw. im Luftschütz, Mojżesza Dawida i Liebra Neumanna, na koniec wierzycieli, którzy po 9. Kwietnia 1872. do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna wcale lub też wcześnie nie mogła być doręczoną przez ustanowionego kuratora p. adw. Dr. Gottlieba.

Z c. k. sądu powiatowego.
Brzeżany dnia 24. Lipca 1873.

(2533 2—3) **Edykt.**

Nro. 2769 cyw. C. k. sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że w celu przymusowego wydobycia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 147 złr. w. a. z pn. publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod Nr. 36 subr. 14 w Wołowcu położonej, z budynku mieszkalnego i gospodarczego tudzież z 1/4 części roli Dyksowki w przestrzeni 11 morg. 1147□ sążni składającej się dłużniczki Anny Sydorick własnej na dniu 14. Października 1873 jako na pierwszym i na dniu 19. Listopada 1873 jako na drugim terminie zawsze o godzinie 11 przed południem w budynku c. k. sądu powiatowego w Dukli przedsięwziętą będzie.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową 300 złr. w. a. i na tych terminach realność ta tylko wyżej albo przynajmniej za cenę szacunkową sprzeda się. W razie gdyby taką cenę nie uzyskano, wyznaczony będzie trzeci termin licytacyjny na którym ta realność także niżej ceny szacunkowej jednakże nie pod 250 złr. sprzedaną będzie.

Chęć kupienia mający winni 10/100 ceny wywołania jako zakład do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Nabywca obowiązany jest połowę ceny kupna wlicczając w to zakład 30 złr zaraz po ukończonej licytacyi, drugą zaś połowę w 14 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego w sądzie złożyć.

Opis sprzedać się mającej realności i reszty warunków licytacyi można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.
Dukla dnia 24. Lipca 1873.

(2537 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 2339 cyw. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia kwot 4 złr. 33 ct., 1 złr. 37 ct., 6 złr. 34 ct., 2 złr. 34 ct., 7 złr., 2 złr., 5 złr. i 1 złr. 82 ct. Markusowi Singerowi cessyonaryuszowi Wojciecha Węża od dłużnika Wojciecha Pyrczaka należących się, odbędzie się publiczna sprzedaż realności tegoż dłużnika pod Nr. 131 w Radgoszczy położonej z 5 morgów gruntu, starej zdezylowanej chałupy, starej stajni i stodoły składającej się, w dniach 15. Września, 15. Października i 17. Listopada 1873 każdą razą o godz. 10 z rana, w budynku sądowym w Dąbrowy pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się cena szacunkowa w ilości 330 złr. w. a. poniżej której wzmiankowana realność dopiero na trzecim terminie sprzedaną będzie.

2. Każdy chęć kupna mający złożyć winien przed rozpoczęciem licytacyi w gotówce wadyum w kwocie 33 złr.; po licytacyi wadyum nabywcy zatrzymanem, wadyum reszty kupujących zwróconem zostanie.

3. Dalsze warunki protokół opisowego zajęcia i oszacowania w registraturze w godzinach urzędowych przejrzane być mogą.

Dąbrowa dnia 30. Kwietnia 1873.

(2543 —3) **Edykt.**

Nro. 3235 ciw. Z c. k. sądu powiatowego w Bursztynie podaje się do wiadomości, że Ire Bleimann z Halicza wniósł pozew prezentaty 8. Lipca 1873 l, 3235 przeciw leżącej masie po Stanisławie Ciemierzyńskim z Popławnik o oddanie gospodarstwa pod l. kons. 34 w Popławnikach położonego z pn. na który termin do ustnej rozprawy na dzień 19. Listopada 1873 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym został.

Ponieważ spadkobiercy po ś. p. Stanisławie Ciemierzyńskim sądowi nie są wiadomi, przeto dla jego leżącej masy ustanawia się kurator w osobie W. p. Józefa Guralewicza z Popławnik; o czem niewiadomych spadkobierców w celu przestrzegania ich praw niniejszym edyktem uwiadamia się.

Z c. k. sądu powiatowego.
Bursztyn dnia 30. Lipca 1873.

(2547 2—3) **Konkurs.**

L. 427. Konkurs na posadę notaryusza w Krynicy. C. k. Izba Notaryalna w Krakowie celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. Notaryusza z siedzibą w Krynicy rozpisuje niniejszem konkurs.

Ubiegający się o posadę tę podania swe w dniach 14tu licząc od ostatniego obwieszczenia w urzędowej gazecie Lwowskiej w sposób § 11 u. Not. wskazany do tutejszej c. k. Izby Notaryalnej wnieść winni.

C. k. Izba Notaryalna
w Krakowie dnia 26. sierpnia 1873.

(2589 2—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 14410. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, ogłasza niniejszem, iż rozpisana edyktem z dnia 31. Lipca 1873. l. 14410 w N. N. 195, 196 i 197 „Gazety lwowskiej“ na dzień 29. Września i 27. Października 1873. egzekucyjna sprzedarz przez publiczną licytacyę dóbr Jaślany w sprawie Banku narodowego przeciw Janowi Szymańskiemu pto. 7249 zł. 53 ct. z pn. dopiero na dniu 8. Października 1873. jako pierwszym i 5. Listopada 1873. jako drugim terminie, zawsze o godz. 10. zrana w tutejszym sądzie odbędzie się.

Z rady c. k sądu obwodowego.
Tarnów dnia 3. Września 1873.

(2582 2—3) **Edykt.**

Nr. 42548. C. k. sąd krajowy lwowski pp. domniemanym sukcesorom Wojciecha Rogawskiego, Julii z Rogawskich Łabęckiej, Stefanowi Rogawskiemu, Alexandrze Rogawskiej, Ignacemu Rogawskiemu i Karolinie z Tyszkiewiczów Rogawskiej wiadomo czyni, że przeciw nim i masie spadkowej Wojciecha Rogawskiego, spadkobiercy Adama Morawskiego pod dniem 16. Lipca 1873. l. 42548 pozew o uznanie własności do sumy 2156 złr. $44\frac{1}{3}$ k. m. k. na dobrach Sietnicy i na realności pod l. k. 227 w Tarnowie niegdyś dla masy śp. Wojciecha Rogawskiego zahypotekowanej z pn. wnieśli i o sądową pomoc prosili, w skutek czego do ustnej rozprawy termin na dzień 23. Września 1873. o godzinie 11. przed połud. wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych sukcesorów Wojciecha Rogawskiego mianowicie Julii z Rogawskich Łabęckiej, Stefana Rogawskiego, Alexandry Rogawskiej, Ignacego Rogawskiego i Karoliny z Tyszkiewiczów Rogawskiej jest niewiadomem, przeto sąd krajowy postanowił na ich koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tutejszego p. adw. Dra. Horwatha z substytucyą p. adw. Dra Witza z którym rozprawa tego sporu wedle przepisów postępowania sądowego dla Galicyi przepisanego toczyć się będzie.

Wzywa się niniejszem pozwanych, aby wcześnie albo się osobiście jawili, albo potrzebne środki obrony postanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub innego zastępcę sądowi oznajmili, inaczej złe skutki z zaniedbania swej winie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 26. Lipca 1873.

(2505 3—3) **Obwieszczenie**

L. 14741. Z dniem 1. Września 1873 wchodzi w życie urząd pocztowy w Klaśnie (pod Wieliczką), który się zajmywać będzie listami przesyłkami wartościowemi i przekazami pieniężnemi, zaś komunikacyę swą utrzymywać będzie z urzędem pocztowym w Wieliczce zapomocą codziennie pięciorazowych posłańczych poczt pieszych w następującym porządku:

	Nr. 1	3 g.	40 min.	rano
	„ 2	9 „	50	„ przed poł.
Z Klasnego	„ 3	1 „	5	„ po połud.
	„ 4	6 „	35	„ wieczór
	„ 5	8 „	50	„ „
	„ 1	3 „	55	„ rano
	„ 2	10 „	5	„ przed poł.
Do Wieliczki	„ 3	1 „	20	„ po poł.
	„ 4	6 „	50	„ wieczór
	„ 5	9 „	5	„ „
	„ 1	6 „	45	„ rano
Z Wieliczki	„ 2	1 „	30	„ po poł.
	„ 3	7 „	—	„ wieczór
	„ 1	7 „	—	„ rano
do Klasnego	„ 2	1 „	45	“ po poł.
	„ 3	7 „	15	„ wieczór

Temi posłańczemi pocztami pieszemi będą odsyłane wartościowe przesyłki bez ograniczenia wartości, jednakowoż do wysokości 3 ℔ pojedyńczej wagi.

Okręg doręczeń ogranicza się na sam urząd pocztowy w Klaśnie.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.
Lwów dnia 21. Lipca 1873.

Kundmachung.

Z. 14741. Mit 1. September 1873 wird in dem Orte Klasno bei Wieliczka ein Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste sowie mit dem Geldanweisungsgeschäfte befassen und seine Verbindung mit dem Postamte Wieliczka mittelst täglich fünfmaliger Fußbotenpost unterhalten wird, welche in nachstehender Ordnung verkehren werden:

	Nr. 1	3 Uhr	40 Min.	Früh
	„ 2	9 „	50	„ VM.
Von Klasno	„ 3	1 „	5	„ NM.
	„ 4	6 „	35	„ Abends
	„ 5	8 „	50	„ „
	„ 1	3 „	55	„ Früh
	„ 2	10 „	5	„ VM.
In Wieliczka	„ 3	1 „	20	„ NM.
	„ 4	6 „	50	„ Abends
	„ 5	9 „	5	„ „
	„ 1	6 „	45	„ Früh
Von Wieliczka	„ 2	1 „	30	„ NM.
	„ 3	7 „	—	„ Abends
	„ 1	7 „	—	„ Früh
In Klasno	„ 2	1 „	45	„ NM.
	„ 3	7 „	15	„ Abends

Mit diesen Fußbotenposten werden Fahrpostsendungen ohne Einschränkung des Wortes, jedoch nur bis zum Einzelngewichte von 3 Pfund befördert.

Der Bestellungsbezirk des Postamtes Klasno bleibt auf den Postort beschränkt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. Post-Direction.
Lemberg, am 21. Juli 1873.

(2509 3 - 3) **Edykt.**

Nr. 20933. Ces. król. sąd krajowy w Krakowie, zawiadamia niniejszym edyktem p. Augusta Johna, że przeciw niemu pod dniem 14. sierpnia 1873. do l. 20933 o zapłacenie sumy wekslowej 2400 złr. w. a. p. J. M. Zunz, wniósl pozew, w załatwieniu którego pod dniem dzisiejszym nakaz zapłaty do l. 20933 wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Augusta Johna sądowi nie jest wiadome, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adw. Dra. Machalskiego z substytucyą Dra. Starzewskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według rozp. min. z dnia 25. stycznia 1850. N. 52. Dz. P. P. przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki, sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 19, sierpnia 1873,

Nr. 6671. (2575 2—3)

Licitations-Kundmachung

wegen Verpachtung mehrerer größerer und kleinerer Maierhöfe auf den Gütern des gr. or. Religionsfondes in der Bukowina.

Von der k. k. Direktion der Güter des buk. gr. or. Religionsfondes in Czernowitz wird hiemit bekannt gemacht, daß bei derselben am 3. October 1873. um 10 Uhr Vormittags wegen Verpachtung der nachbenannten Maierhöfe auf die Dauer von zwölf Jahren von dem weiter unten angesezten Zeitpunkte angefangen, eine Offerten-Licitations-Verhandlung abgehalten werden wird.

Die zu verpachtenden Maierhöfe sind folgende:

Post-Zahl	Auf dr Domäne.	Nr. der Pachtsektion	Benennung des Maierhofes	Grund-Area		Beginn der Pachtperiode	Anmerkung
				Joch	Quadr. Klafter		
1	Kotzmann	III.	Zahorby	658	786	1. Mai 1874	
2	„	IV.	Mamajestie	656	499	1. Mai 1874	
3	Kuczurmare	VIII.	Berlince	1920	713	1. April 1874	
4	„	IX.	Słobodzia	589	683	1. April 1874	
5	St. Illie	II.	Buninco und Mihoweny	429	189	1. Mai 1874	Mit Einschluß der in der Gesammtfläche enthaltenen Grundstücke in: Kostina pr. 74 Joch 1452☐ Klftr. und Petroutz pr. 78 Joch 714☐ Klftr.
6	„	III.	Mittoka	237	314	1. Mai 1874	
7	„	IV.	Danilla	207	240	1. Mai 1874	
8	Solka	II.	Mardzina	691	1043	1. Mai 1874	Mit Einschluß der in der Gesammtfläche enthaltenen Grundstücke Pareu sekul und Pojana lunga pr. 195 Joch 915☐ Klftr.
9	Illischestie	I.	Tolowa mik	392	754	1. Mai 1874	Diesen Sektionen sind im Zwecke der Viehzucht auch Gebirgsalpen zugewiesen und zwar: ad Post 9 pr. 463 Joch 1433☐ Klftr., ad Post 10 pr. 626 Joch 1277☐ Klftr., ad Post 11 einschließlich einiger Waldblößen und Waldabschnitte pr. 432 Joch 39☐ Klftr.
10	„	III.	Łukaczestie	552	1565	1. Mai 1874	
11	„	IV.	Gurahumora	305	564	1. Mai 1874	

Nähere Auskünfte ertheilen: diese k. k. Güter-Direktion, dann der k. k. Wirtschafts-Verwalter in Kotzmann, Kuczurmare, St. Illie, Solka und Gurahumora, wo auch die Lizitations- und Pachtbedingnisse eingesehen werden können.

Die auf den obigen Maierhöfen zum Wirtschaftsbetriebe nach der Entscheidung der Fonds-Verwaltungsbehörde allenfalls noch unerläßlich nothwendigen Gebäude, werden von Seite des verpachtenden gr. or. Religionsfondes erbaut und innerhalb der ersten drei Pachtjahre vollendet hergestellt werden.

Die nach §. 36 der oberwähnten Lizitationsbedingnisse ausgestellten Pachtofferten, sind bei der k. k. Güter-Direktion Czernowitz, bis spätestens 3 Oktober 1873 10 Uhr Vormittags gehörig versiegelt zu überreichen.

Als Angeld muß den Offerten für jede einzelne Pachtsektion mit Ausnahme jener ad 6 und 7 der Betrag von Eintausend (1000) Gulden- dagegen für die Pachtsektionen ad 6 und 7 der Betrag von je Fünfhundert (500) Gulden im Baaren oder in, nach dem Wiener-Börsenkourse berechneten Staats- oder öffentlichen Fonds-Obligationen beigeschlossen sein.

Der Bestbiether ist verpflichtet, dieses Angeld gleich nach der Annahme seines Anbotes bis auf den vierten Theil des angebothenen Jahrespachtschillings zu ergänzen. Dem pachtlustigen steht es frei ihre Anbothe auch auf mehrere Pachtsektionen (Maierhöfe) auszudehnen.

Auf die Pachtsektionen Post 9 10 und 11 können beim Vorhandensein wichtiger Gründe, die in dem Offerte anzuführen sind, auch Anbothe mit Ausschluß der diesen Sektionen zugewiesenen Alpen, daher blos für die in der Kolone „Grund-area" ausgewiesenen eigentlichen Maierhofsgründe gestellt werden.

Da die der Pachtsektion Post 8 (Maierhof Mardzina) zugewiesenen Grundstücke Pareu Sekul und Pojana lunga pr. 195 Joch 915 ☐ Klafter dem Pächter eventuell erst am 1 Mai 1878 werden übergeben werden können, so sind für dieses eben besagte Objekt, sowie für den übrigen Theil des Mardzinaer Maierhofes separate Anbothe in dem Offerte zu stellen.

Uebrigens muß sowohl auf der Außenseite, wie auch im Contexte des Offerts das Pachtobjekt für welches dasselbe lautet, genau bezeichnet sein.

Nachträgliche Anbothe werden nicht angenommen werden und die Verwaltung der gr. or. Religionsfondsgüter behält sich die freie Wahl unter den Offerenten ohne Rücksicht auf die Höhe des Anbothes vor.

Pachtlustige welche sich übrigens bei der Ueberreichung des Offerts darüber gehörig ausweisen müssen, daß sie zum Betriebe einer Landwirtschaft die nöthige Qualifikation und ein hinreichendes Vermögen besitzen, werden eingeladen, an diese Lizitationsverhandlung sich zu betheiligen.

Von der k. k. Direktion der Güter des bukowinaer gr. or. Religionsfondes.

Czernowitz, am 29. August 1873.

(2520 3—3) **Edykt.**

Nr. 45623. Lwowski c. k. sąd krajowy celem doręczenia Eugeniuszowi Strzeleckiemu uchwały tabularnej z dnia 17. stycznia 1873. l. 22 zapadłej w przedmiocie zaintabulowania Tarnowskiego Domu komisowego pod firmą „Kaczkowski i S. Żaba“ Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie, za właściciela nabytych od Eugeniusza Strzeleckiego 252/4032 części dóbr Jordanów i Spykowice, ustanawia dla Eugeniusza Strzeleckiego obecnie z miejsca pobytu niewiadomego kuratora ad actum w osobie p. adw. Dra. Przesmyckiego z substytucyą p adw. Dra. Majewskiego, i o tem nieobecnego przez niniejszy edykt zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 9. sierpnia 1873.

(2516 3—3) **Edykt.**

Nro. 1128 C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia kapitału 137 złr. 27 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, odbędzie się w tymże c. k. sądzie sprzedaż realności pod l. k. 233. w Dzikowie nowym położonej należącej do Iwana Harasyma, w trzech terminach w drodze publicznej licytacyi t. j. dnia 15. Września 1873., 15. Października 1873. i 14. Listopada 1873., każdą razą o godzinie 10. rano, a to na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także poniżej takowej, jednakże nie niżej jak za 200 złr. w. a. Warunki tej licytacyi jakoteż protokół sądowego opisania i ocenienia w tutejszosądowej registraturze w zwykłych godzinach urzędowych każdy interesowany przejrzeć może.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 16 Sierpnia 1873.

(2524 3—3) **Edykt.**

Nro. 24296. Lwowski c. k. sąd kraj. dla spraw cywilnych podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 500 złr. z pn. i 200 złr. przez Peisacha Goldberga, przeciw masie spadkowej nieobjętej Antoniego Orzechowskiego wywalczonych, odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy dóbr Huta stara, czyli zielona, przedtem Antoniego Orzechowskiego, obecnie zaś wedle Dom. 195. pag. 328. n. 38. haer. Emilii z Męcińskich 1go ślubu Rudkiewiczowej, 2go Kislinger własnej, wywalczonym sumom za hipotekę służącej, w trzech terminach, a to na dniu 20. Października, dniu 24. Listopada i dniu 22 Grudnia 1873., każdego razu o godzinie 10. przed południem.

Na dwóch pierwszych terminach będzie wyżej wspomniana połowa dóbr tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś także niżej jej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej połowy dóbr w kwocie 9287 złr. 70 ct. w. a., a wadyum złożyć się mające wynosi 928 złr. w. a. — akt oszacowania, wyciąg tabularny tychże dóbr. jakoteż i warunki licytacyi mogą być przejrzane w t. s. registraturze.

O tem zawiadamia sąd Peisacha Goldberga p. Emilię z Męcińskich 1go ślubu Rudkiewicz, wtórego Kislinger, masę nieobjętą spadkową Antoniego Orzechowskiego do rąk adw. Dr. Kornela Hoffmana, galicyjskie towarzystwo kredytowe, Dr. Wiktora Włyńskiego, Arona Sattlera, Wolfa Krepsa, Łukasza Szadbija, wysoki skarb na ręce c k. prokuratoryi państwa. Leona Dobrowolskiego, Katarzynę Dobrowolską, Salomona Czackiesa, Dr. Wilhelma Zuckra, S. Rheina i wszystkich tych, którzyby po dniu 5. Marca 1873 do tabuli krajowej weszli, lub którymby wydać się mająca uchwała z jakiejkolwiek bądź przyczyny nie mogła być doręczoną do rąk kuratora Dr. Edwarda Hoffmana, z zastępstwem Dr. Dobrzańskiego dla tychże ustanowionego i przez edykta.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów 21. lipca 1873.

(2522 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 47528. C. k sąd kraj. dla spraw cywilnych we Lwowie, zawiadamia niniejszem pp. Adama i Lucynę z Górskich Cybulskich, że Aniela Lintner wytoczyła przeciw nim pod dniem 11. Sierpnia 1873 l. 47528. pozew o wykreślenie z realności pod l. $384^3/_4$ obowiązku płacenia na rzecz właścicieli realności pod l. 386. i $387^3/_4$ po dwa, a względnie ośm czerwonych złotych, który ustanowionemu dla nich kuratorowi adwok. Dr. Kratterowi z zastępstwem adw. Dr. Madejskiego doręczono, i do ustnej rozprawy termin na 20. Października 1873. o 10. godz. przed południem wyznaczamy.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 16. Sierpnia 1873.

(2501 3—3) **Edykt**

Nro. 45909/73. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż na prośbę Dyrekcyi pierwszej austryackiej kasy oszczędności z dnia 2. Sierpnia 1873. do l. 45909., celem zaspokojenia wierzytelności tejże kasy przeciw Samuelowi Margoschesowi wywalczonej w ilości 5196 złr. 15 ct. w. a. z odsetkami do dnia 24. Listopada 1872. w ilości 204 złr 80 ct. w. a. zaległemi i dalej po 5% od 24. Listopada 1872. aż do dnia zapłaty kapitału bieżącemi, tudzież kosztami egzekucyjnemi w kwotach 65 złr. 47 ct. i 48 złr. 78 ct. w. a. już poprzód zaś w ilości 50 złr. 57 ct. obecnie przyznanemi — rozpisuje się ponownie przymusowa sprzedaż realności pod l. $473^3/_4$ we Lwowie położonej Samuela Margosches własnej w jednym terminie, na którym ta realność także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, i do przedsięwzięcia tej licytacyi, która się w tutejszym c. k. sądzie krajowym od będzie, wyznacza się dzień sądowy na 20. Października 1873. o 10. godz. przed południem.

Cena wywołania wynosi 18549 złr. 44 ct., jako wadyum zaś złożoną ma być kwota 927 złr. $19^1/_4$ ct. w. a. — akt szacunkowy i bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w tutejszosądowej registraturze.

O tem zawiadamia się obydwie strony a wiadomych wierzycieli hipotecznych do własnych rąk, zaś tych wierzycieli, którzyby po dniu 30. Lipca 1873. do tabuli byli weszli, albo którymby z jakiejkolwiek bądź przyczyny uchwała niniejsza całkiem albo wcześnie doręczoną być nie mogła, przez niniejszy edykt i do rąk kuratora w osobie p. adw. Dra. Śmiałowskiego z substytucyą p. adw. Dra Edwarda Hoffmana do zastępywania ich w tej sprawie ustanowionego.

Lwów dnia 16. Sierpnia 1873.

(2508 3—3) **Edykt.**

No. 18913. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego nakazu płatniczego z 5 Stycznia 1871 do l. 174 celem zaspokojenia przyznanej p. Joelowi Langrochowi należytości wekslowej 160 złr. w. a z procentem 6% od 6 Sierpnia 1870 i kosztami sądowemi 6 złr. 47 ct tudzież egzekucyjnemi dawniejszemi 6 złr 51 ct. 4 złr. 72 ct w. a. tudzież obecnie w kwocie 10 złr. 36 ct. w. a. przyznanemi po prawomocnem przeprowadzeniu dwóch pierwszych stopni egzekucyi dozwala przymusowej publicznej sprzedaży jednej trzeciej z jednej czwartej części realności w Krakowie pod l. 18 Dz. VIII (dawniej l. 14 Gm. VI) położonej oraz takichże samych części gruntu 21 kwadr. sążni wynoszącego do owej realności należącego a zatem łącznie sprzedaży jednej dwunastej części rzeczonej realności wedle ks. gł. Gm. VI. vol. now. 2. pag 249 n. 8 haer. i tamże n. 10 haer. p. Karola Kemptera własnej wraz z jedną dwunastą częścią gruntu 21 kwadrat. sążni wynoszącego według ks. gł. Gm. VI. Kaźmierz n. 2 pag. 246 n. 3 haer. do owej realności należącego, a to pod następującemi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się w trzech terminach a mianowicie w dniach 17 Października 1873 25. Listopada 1873 i 25. listopada 1873 i 2. Stycznia 1874 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem w gmachu sądowym przy kościele św. Piotra a na żadnym z tych sprzedać się mająca część realności niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie.

2. Cena wywołania postanawia się w cenie szacunkowej 1171 złr. 25 ct. w. a

3. Chęć kupienia mający złożą jako wadyum 10 % tejże ceny szacunkowej w okrągłej kwocie 118 złr. w. a. w gotowiźnie, albo w obligacyach Państwa lub też w listach zastawnych galicyjskich według kursu ostatniego urzędową gazetą wiedeńską wykazanego do rąk Komisyi licytacyjnej.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej części realności tudzież akt oszacowania tejże. przejrzeć można w registraturze sądowej a w dniu licytacyi przy komisyi O tej licytacyi zawiadamia się obie strony, chęć kupna mających tudzież wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po dniu 10. Maja 1873. do hipoteki byli weszli lub którymby uchwała niniejsza dość wcześnie doręczoną nie została przez edykta i kuratora w osobie tut. adw. Dr. Geisslera z zastępstwem adw. Dr. Blatteisa ustanowionego

Kraków 5 Sierpnia 1873.

(2510 3—3) **Edykt.**

Nro. 9399. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na prośbę Markusa Gorlitzera przedsięweźmie na zaspokojenie sumy wekslowej Markusa Gorlitzera w kwocie 5000 złr. w. a. z odsetkami 6% od dnia 27. Czerwca 1866. z potrąceniem wszelako kwoty 262 złr. 60 ct. w. a. na poczet tegoż procentu zapłaconej prawomocnym nakazem zapłaty c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 2. Grudnia 1867. l. 17101. wywalczonej, tudzież kosztów prawnych 19 złr. 69 ct. i egzekucyjnych 15 złr., 6 złr. 68 ct. i 184 złr. 36 ct. w. a., niemniej na zaspokojenie sumy wekslowej Markusa Gorlitzera w kwocie 5000 złr w. a. z odsetkami 6% od dnia 27. grudnia 1865. z potrąceniem wszelako kwoty 262 złr. 50 ct. na poczet tych odsetek zapłaconej — prawomocnym nakazem zapłaty c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 2. Grudnia 1867. l. 17102. wywalczonej, tudzież kosztów prawnych 19 złr. 69 ct. i egzekucyjnych 9 złr. i 15 złr. 32 ct. w. a. egzekucyjną relicytacyę dóbr Podmichale części I. II. i III. w powiecie kałuskim położonych, do spadku po Izaku Spatz należących w tabuli krajowej dom. 24. pag. 461., dom. 72. pag. 23. i dom. 8 pag. 373. przychodzących i powyższym wierzytelnościom za hipotekę służących w jednym terminie na dniu 16. Października 1873. o godz. 10. przed połud.

Za cenę wywołania stanowi się wartość 54600 złr. w. a. przy udzieleniu pożyczki przez c. k. uprzyw. austr. bank narodowy wedle statutów za podstawę przyjętą, przyczem wszakże dodaje się, że rzeczone części dóbr na powyższym terminie wprawdzie także i poniżej tej ceny wywołania, jednakowoż tylko za taką sprzedane zostaną, któraby do zupełnego zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. austr. banku narodowego i poprzedzających takową uprzywilejowanych pretensyi wystarczała. Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadium 20% ceny wywołania, t. j. 5460 złr. w. a. w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności albo w obligach indemnizacyjnych galic., albo w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego lub banku narodowego według kursu w urzędowej gazecie lwowskiej w rubryce „płacą“ obliczyć się mającego. Resztę warunków jakoteż wyciąg hipoteczny tych części dóbr Podmichale, można w registraturze c. k. sądu obwodowego w Samborze przejrzeć lub odpisywać.

O tej relicytacyi zawiadamia się oprócz proszącego Markusa Gorlitzera, wiarołomnej nabywczyni Beile Spatz i spadkobierców Izaka Spatza, jako to: a) Nisli z Spatzów Ehrichowej, b) Józefa Spatza i c) masy leżącej Leji z Spatzów Gorlitzerowej, przez kuratora Dr. Reinera w Tarnowie — wszystkich wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych, a mianowicie:

1. C. k. uprzyw austr. bank narodowy we Wiedniu.
2. Chaskla Heiss
3. Abrahama Halpera
4. Abrahama Schlossera
5. Wolfa Leibela
6. Pinkasa Horowitz } w Stanisławowie.
7. Wolfa Keslera w Żurawnie.
8. Lewi Horowitz w Bolechowie.
9. Mendla Rubinstein
10. Prokuratoryę skarbu } we Lwowie.
11. Alten Asderbal
12. Abrahama Ingber } w Kałuszu.
13. Chaję Spatz w Podmichalu, sąd pow. kałuski.
14. Antoniego hr. Golejewskiego w Harasymówce, przez sąd pow. w Obertynie.
15. Dra. Ehrlicha jako kuratora z życia, i miejsca pobytu niewiadomych wierzycielio a to: Mikołaja Starczewskiego, Bazylego Strutyńskiego, Mortka Mandelbauma i Tytusa Gregorewicza, nareszcie tych wszystkich wierzycieli, którzy dopiero po dniu 22. Maja 1870. prawo hipoteki na częściach dóbr w mowie będących uzyskali, tudzież wszystkich tych, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek bądź powodu przed terminem licytacyi doręczoną być nie mogła.

Z c. k. sądu obwodowego.

Sambor dnia 12. Sierpnia 1873.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(2576 2—3) **Konkurs.**

Nr. 293. Urząd gminny k. miasta Grybowa w skutek uchwały pełnej rady gminnej z dnia 24. Sierpnia 1873. rozpisuje niniejszym konkurs na posadę pisarza gminnego łącznie i kontrolora kasy miejskiej z roczną pensyą 372 złr. w. a.

Panowie kompetenci mają swoje podania zaopatrzone świadectwami uzdolnienia do dnia 24. Września 1873. na ręce Zwierzchności gminnej wnieść.

Grybów dnia 31. Sierpnia 1873.

(2573 3—3)

Obwieszczenie.

Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów banku Lwowskiego na dniu 25. Sierpnia b. r. odbytem, uchwaloną została likwidacya towarzystwa, która uchwałą na mocy zezwolenia c. k. sądu handlowego Lwowskiego z dnia 1. Września 1873 l. 50839 do ksiąg handlowych wpisaną została.

Powołani do przeprowadzenia likwidacyi powyższej likwidatorowie wzywają przeto w myśl art. 243 księgi ust. hand. i art. 1. c. k. rozporządzenia z dnia 21. czerwca 1873 nr. 114 księgi ust. państ. P. T. wierzycieli pomienionego towarzystwa, ażeby się z swojemi wierzytelnościami w przeciągu trzech miesięcy po trzykrotnem umieszczeniu niniejszego obwieszczenia w gazecie Lwowskiej zgłosili.

Likwidatorowie banku lwowskiego.

C. k. uprzyw. kolej  gal. Karola Ludwika.

(2566 3—3)

Obwieszczenie.

Dostawa oleju surowego i maszynowego na czas od 1 października 1873 do ostatniego września 1874 rozpisuje się w drodze ofert.

Ubiegających o to zaprasza się aby dotyczące oferty marką stemplową na 50 ct. zaopatrzone, najdalej do 20. września 1873 do podpisanej dyrekcyi ruchu wnieśli.

Warunki dostawy mogą być przejrzane w biurze zarządu materyałów we Lwowie.

Dyrekcya ruchu.

Z drukarni E. Winiarza.